Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 7. | BYDGOSZCZ, piątek dnia 10 stycznia 1930 r. | Rok XXIV.

Bartel i jego zadania a stanowisko sejmu i kraju.

I.

Jaką politykę będzie prowadził Bartel? — Autorytet Prezydenta Mościckiego wzrósł w dwójnasób. — Sejm a nowy rząd. — Książę Czetwertyński u marszałka Piłsudskiego. — Zmiana nastrojów w Stronnictwie Narodowem?

Kiedy kraj obiegła wiadomość o ustąpieniu rządu dra Świtalskiego i mianowaniu premjerem profesora Bartla, ogromna większość społeczeństwa wiadomość tę przyjęła z pewną ulgą i niekłamanem zadowoleniem. Każdy widział i czuł, że wojownicze stosunki, jakie zaistniały pomiędzy rządem a sejmem, nie mogą stanowić dobrej wróżby dla państwa i społeczeństwa, że raczej w imię dobra publicznego stosunki te należało gruntownej poddać rewizji. I stało się to, czego czynniki obywatelskie i państwowotwórcze szczerze i gorąco pragnęły.

Zawsze byliśmy zdania, że były premjer Świtalski, któremu swego czasu nawet koncepcja zwołania konferencji porozumiewawczej się nie udała, **nie dorósł do zadania,** jakie nań w chwili tak ważnej i groźnej dla państwa nałożono. Bo jakkolwiek marszałek Piłsudski był i jest w rządzie główną sprężyną, około której główne kółka i kółeczka się obracają, to jednak Świtalski poza nieudałą konferencją porozumiewawczą **nie próbował nawet podjąć jakiegokolwiek poważniejszego kroku,** by zegar państwowy należycie funkcjonował. A było to przecież jego obowiązkiem. Wreszcie ustąpił, bo ustąpić musiał. Kraj z takiego obrotu sprawy może być zadowolony. **Nikt po nim łez ronić nie będzie.** Węzła gordyjskiego nietylko nie rozwiązał, lecz jeszcze bardziej go zagmatwał.

Premjerem mianowany został poraz piąty profesor Bartel, który w stosunkowo krótkim czasie zdołał utworzyć rząd nowy. Zachodzi teraz pytanie, **jaki kurs prowadzić będzie nowy rząd** w polityce wewnętrznej państwa. Jedno jest faktem murowanym, a mianowicie, że t. zw. **rząd pułkowników, dopóki Bartel będzie premjerem, nie wróci do władzy;** wykluczonem też jest wprowadzenie metod faszystowskich czy reakcyjno-monarchistycznych zarówno w polityce ogólnej jak i w ustosunkowaniu się do sejmu i senatu. Wszelkie okoliczności przemawiają raczej za tem, że **głównem zadaniem Bartla będzie zbliżenie do ciał ustawodawczych** i szukanie możliwie pojednawczej drogi między rządem a sejmem i senatem, a co za tem idzie wynalezienie odpowiedniej platformy politycznej między obu władzami rządzącemi.

Rozwój ostatnich wypadków politycznych w Polsce był dla wielu w kraju i zagranicą **niespodzianką.** Wszyscy zgóry byli przeświadczeni o konieczności zmiany sytuacji, niewielu jednak przewidywało, że wypadki potoczą się tak, a nie inaczej.

Główną zasługę w rozwoju ostatnich wypadków ma **Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki,** który swym nadzwyczajnym taktem, wielkim umiarem i powagą swej osoby oraz poczuciem odpowiedzialności względem kraju i historji, spowodował **uspokojenie rozognionych umysłów i wyjaśnienie zawiłej sytuacji.**

Jako nader chwalebny i pomyślny dla dalszego rozwoju wypadków politycznych w parlamencie i kraju czynnik należy podnieść fakt, że **sejm powstanie gabinetu Bartla przyjął dość przychylnie.** Posłowie wiedzą wprawdzie bardzo dobrze o tem, że t. zw. system pomajowy nie ulegnie zasadniczym zmianom, mimo to jednak rozumują oni zupełnie słusznie, że **taktyczne pociągnięcia rządu wobec ciał ustawodawczych będą inne, niż dotąd.**

Wskazuje na to m. i. fakt, że wicemarszałek sejmu, referent budżetowy Ministerstwa Spraw Wojskowych, poseł endecki **książę Czetwertyński odbył przeszło godzinną konferencję z marszałkiem Piłsudskim.** Konferencja odbyła się w ministerstwie i dotyczyła przedewszystkiem spraw budżetowych.

„Gazeta Bydgoska”, pisząc o tej konferencji, dodaje takie uwagi:

„Zaiste, dzieją się cuda w Rzeczypospolitej! Jeszcze miesiąc temu nie do pomyślenia była rozmowa (spokojna i na temat budżetu) Piłsudskiego z jakimkolwiek przedstawicielem Sejmu, a cóż dopiero z.. Endekiem.”

Bydgoski organ endecki ma rację. Rzeczywiście dzieją się cuda. Do niedawna jeszcze Stronnictwo Narodowe stało na stanowisku, że żadnemu „prawowitemu” endekowi nie wolno nawet myśleć o jakiemkolwiekbądź zbliżeniu do „bandyty” Piłsudskiego, dziś zaś stało się faktem, że wybitny polityk endecki konferuje przeszło godzinę ze znienawidzonym Piłsudskim. I to wszystko dzieje się chyba **nie bez woli i wiedzy naczelnych władz Stronnictwa Narodowego!**

Fakt ten notujemy z zadowoleniem. Świadczy on bowiem **o rewizji nieprzejednanego dotąd stanowiska opozycyjnego endecji względem rządu marszałka Piłsudskiego.** Radość nasza byłaby zupełną, gdyby żywioły lepsze i państwowotwórcze wzięły naprawdę górę w Stronnictwie Narodowem.

Marszałkowi Piłsudskiemu fakt konferencji z księciem Czetwertyńskim żadnej ujmy nie przynosi. Przeciwnie, jest on raczej najlepszym dowodem, że **Piłsudski odkłada na bok wszelkie urazy osobiste i uprzedzenia partyjne, a ma na oku jedynie i wyłącznie interes państwa.**

F.

Mac Donald wierzy w powodzenie konferencji morskiej.

Londyn, 8. 1. (PAT) Premjer Mac Donald w wywiadzie, udzielonym prasie, wyraził się optymistycznie o przyszłej konferencji morskiej, która jednak będzie miała do pokonania trudności spowodowane odrębnemi warunkami poszczególnych krajów. Za zgodą admiralicji Anglja gotowa będzie poczynić znaczną redukcję zbrojeń w ramach, nakreślonych przez bezpieczeństwo imperjum. Jednakże — zaznaczył premjer — redukcję tę władze uzależniają od porozumienia międzynarodowego. Jest natomiast rzeczą zupełnie niemożliwą, aby jakikolwiek kraj przekroczył granice tego, co jest słusznie uważane za konieczne dla obrony narodowej.

Znowu 24 miljony marek na budowę pancernika.

Niemiecka marynarka wojenna żąda 190 miljonów marek rocznie.

Berlin, 8. 1. (PAT) „Demokratischer Zeitungsdienst“ donosi, że kierownictwo niemieckiej marynarki wojennej zażądało wstawienia do preliminarza budżetowego na 1930 rok tytułem pierwszej raty **na budowę drugiego pancernika 8 miljonów marek.** Żądanie to w swoim czasie skreślone zostało podczas obrad nad preliminarzem budżetowym. Na budowę pancernika A, jako drugiej raty, kierownictwo marynarki niemieckiej zażądało na rok bieżący wyasygnowania **9 miljonów marek,** zaś na budowę krążownika „Leipzig“ **7 miljonów marek.** Suma, której wstawienia do preliminarza budżetowego na rok bieżący zażądało kierownictwo marynarki tytułem wydatków bieżących, wynosi 190 miljonów mk., z tego w czasie opracowania preliminarza budżetowego skreślono dotychczas 39 miljonów mk.

Całe Włochy radują się z powodu zaślubin księcia Umberta

(Własna służba telegr. „Dz. Bydg.“)

Rzym, 9. 1. W dniu wczorajszym odbyła się z wielką pompą uroczystość zaślubin włoskiego następcy tronu księcia Humberta z belgijską księżniczką Marją Hosé. Z okazji połączenia węzłem małżeńskim domów panujących Sabaudji i Koburga, panował **świąteczny nastrój w całych Włoszech.**

Ogólną uwagę zwracał udział w ślubie wuja panny młodej, księcia Rubrechta bawarskiego, który wystąpił **w pełnym mundurze galowym feldmarszałka bawarskiego,** prowadząc pod rękę księżnę Karl Theodor bawarską, matkę panny młodej.

Jak się korespondent „Dziennika Bydgoskiego“ dowiaduje, uzależnił książę Rubrecht przybycie swoje do Rzymu od wypełnienia dwóch warunków: 1) **przyznania mu w kolejności książąt krwi rangi panującego** oraz 2) **niezapoznania się z delegatem francuskim marszałkiem Petain.** Król włoski zgodził się na oba te warunki.

Obok księcia Rubrechta wystąpił w niemieckim mundurze generalskim również jego adjutant gen. von Stetten.

L.

Rzym, 8. 1. (Pat.) Wielkie tłumy publiczności od wczesnych godzin rannych zaczęły się gromadzić przed Kwirynałem w celu ujrzenia orszaku ślubnego i powitania młodej pary po ceremonjale ślubnym. Pogoda dopisywała, całe miasto i cały kraj przybrały odświętny wygląd. Nad Kwirynałem unosiły się liczne samoloty. **Orszak królewski otwierali dygnitarze dworu,** za którymi postępowali: król belgijski z córką, książę następca tronu włoskiego ze swą matką, król włoski z królową belgijską, i inni władcy, oraz książęta krwi, zaproszeni w liczbie 70. **W salach pałacu** orszak był witany przez korpus dyplomatyczny i dygnitarzy państw. U wejścia do kaplicy paulińskiej powitał orszak arcybiskup Pizy **kardynał Maffi.** Z chwilą wejścia orszaku odegrano stary hymn sardyński „Boże zachowaj króla“. Po zajęciu miejsc w kaplicy przez orszak, kardynał Maffi przystąpił do odprawienia **aktu ślubnego.** Gdy zwrócił się do księcia Piemontu z sakramentalnem pytaniem, książę odpowiedział na nie po uprzedniem skierowaniu zwroku na swego **ojca, który dał zezwolenie.** Zkolei kardynał zwrócił się z tem samem pytaniem do księżniczki Marji Józefiny, która również wzruszona odpowiedziała twierdząco **po uzyskaniu przyzwolenia ojca.** Kardynał pobłogosławił obrączki, wręczając je młodej parze, która wymieniła je między sobą, następnie zaś odczytał odpowiedni artykuł kodeksu włoskiego w sprawie obowiązków i praw małżeńskich. Na zakończenie ceremonjału kardynał odprawił **Mszę św.** z towarzyszeniem chóru, który odśpiewał hymn specjalnie na tę uroczystość skomponowany przez Perosi'ego.

Polityka zbożowa przedmiotem narady polsko-niemieckiej.

Warszawa, 9. 1. (Tel. wł.) Wczoraj odbyły się w Warszawie rozmowy polsko-niemieckie w sprawie ewentualnego porozumienia zbożowego. Ze strony niemieckiej bierze udział czterech wyższych urzędników ministerjalnych. Konferencja miała podobno przebieg pomyślny. Wczoraj powrócił do Warszawy poseł niemiecki Rauscher. Rokowania handlowe polsko-niemieckie uległy na razie przerwie z powodu nieobecności przewodniczącego delegacji polskiej. Podobno ostateczne ich rozstrzygnięcie ma nastąpić w rozmowach między polskim i niemieckim ministrem spraw zagranicznych w Genewie.

Deficyt wystawy poznańskiej

Warszawa, 9. 1. (Tel. wł.) Do Sejmu zgłoszony będzie w najbliższym czasie rządowy projekt ustawy o uznanie kredytu dodatkowego w wysokości półtora miljona złotych na pokrycie zobowiązań Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, zaciągniętych wobec Banku Gospodarstwa Krajowego.

Niemcy sami nie wiedzą, czego chcą

Ostre słowa premjera francuskiego Tardieu w Hadze.

(Własna służba telegr. „Dz. Bydg.")

Paryż, 9. 1. Francuskie koła polityczne podkreślają w związku z konferencją haską zasadniczą **różnicę poglądów, panującą pomiędzy ajentem reparacyjnym Parker Gilbertem a prezesem Banku Rzeszy dr. Schachtem.** Parker Gilbert poinformował premjera Tardieu, że zapatruje się **pesymistycznie na ewentualną rolę dr. Schachta w Hadze.** W związku z tem, wyrażają paryskie pisma z „Tempsem" na czele obawy o dalszy przebieg rokowań i o wynik drugiej konferencji haskiej. **W.**

Berlin, 9. 1. Cała prasa berlińska poruszona była w dniu wczorajszym zajściem wywołanem w Hadze na skutek ostrego powiedzenia Tardieu pod adresem niemieckim. Francuski prezes ministrów oświadczył mianowicie, że **ministrowie niemieccy nie mają zaufania do samych siebie, oraz że stałe cofanie się Niemców, od uprzednio dawanych przyrzeczeń podaje w wątpliwość możność prowadzenia pertraktacyj z delegacją niemiecką wogóle.**

Te ostatnie słowa Tardieu zostały podane do wiadomości publicznej przez komunikat półurzędowej agencji Havasa. Ze względu na **szturm protestów,** który powstał w Niemczech po tej wiadomości, zdementował premjer Tardieu swoje powiedzenie. **Dementi Tardieu jest naturalnie tylko aktem kurtuazji politycznej.** **B.**

Jak mają wyglądać „sankcje" państw wierzycielskich?

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 9. 1. W dniu wczorajszym chodziło w Hadze głównie o sprawę t. zw. sankcyj, to jest o przeprowadzenie **właściwego postępowania państw wierzycielskich wobec Niemiec,** o ile te ostatecznie nie będą mogły lub chciały wypełnić swoich obowiązków płatniczych, wynikających z planu Younga. Ponieważ Niemcy uważają wszelkie sankcje **za dalszy ciąg „dyktanda" wersalskiego,** zgodzono się zasadniczo, żeby w razie sporu o wykonanie planu Younga decydował międzynarodowy **trybunał rozjemczy w Hadze.** Jeżeli Niemcy przegrają sprawę przed trybunałem i dalej nie będą chciały płacić, wtedy będą obowiązywały **wcześniejsze, ostre postanowienia traktatu wersalskiego w dziedzinie finansowej.** **B.**

Haga, 8. 1. (Pat) Sekretarz generalny konferencji haskiej rozesłał w dniu dzisiejszym stosownie do decyzji powziętej przez konferencję na posiedzeniu plenarnem w dniu 3 stycznia br. członkom wszystkich delegacyj tekst umowy polsko-niemieckiej z dnia 31. października 1929 roku.

Sprawa Biesiedowskiego przed trybunałem moskiewskim.

Moskwa, 8. 1. (Pat). W sądzie najwyższym rozpoczął się dziś proces przeciw byłemu radcy ambasady sowieckiej Biesiedowskiemu, oskarżonemu o zdefraudowanie 15.250 dolarów z kasy ambasady sowieckiej w Paryżu.

Członek kolegjum komisarzy inspektor robotniczy Rojseman oświadczył, że w rozmowie z nim Biesiedowski nie umiał wyjaśnić pochodzenia wydanej przez niego sumy **15.000 dolarów.** W czasie rozmowy na ten temat Biesiedowski pod pozorem bólu głowy odmówił dania wyjaśnień do dnia następnego. Tegoż dnia popołudniu Biesiedowski zjawił się w westibulu ambasady sowieckiej **w towarzystwie policjanta francuskiego,** zawołał przez woźnego swą żonę i opuścił ambasadę. Według Rojsemana, pogłoska o ucieczce Biesiedowskiego z ambasady przez mur jest kłamliwa. Biesiedowski nie potrzebował chwytać się takich środków, gdyż **mógł z całą swobodą opuścić lokal ambasady.** Następny świadek Jakób Biesiedowski, brat oskarżonego, zaprzecza kategorycznie kłamliwemu według niego oświadczeniu jego brata, że rodzice ich byli prześladowani. Świadek stwierdza: **Ani ja, ani nikt z rodziny Biesiedowskich nie był prześladowany.** Wszyscy znajdują się na wolności.

Po przesłuchaniu świadków nastąpiło odczytywanie zeznań kilku współpracowników ambasady sowieckiej w Paryżu, obywateli sowieckich, i francuskich. Zeznania te rzucają światło na niezmiernie **wystawny tryb życia, prowadzony przez Biesiedowskiego,** który musiał wydawać sumy, przekraczające wielokrotnie jego pobory. Współpracownicy ambasady oświadczają kategorycznie, że Biesiedowski nigdy słowem, ani pismem nie stwierdził rozbieżności swych poglądów politycznych z poglądami rządu, przeciwnie, opowiadał się zawsze za polityką rządu.

Nie wiemy, czy zeznania brata oskarżonego nie były podyktowane obawą przed prześladowaniem — jeżeli jednak odpowiadały prawdzie, to były one jeszcze jednym dowodem słuszności naszego przypuszczenia, że Biesiedowski jest zwykłym awanturnikiem a „rewelacyj" jego, m. in. o planach zamachowych w Warszawie, nie trzeba brać serjo. Zeznania urzędników ambasady paryskiej rzucają również ciekawe światło na osobę oskarżonego, który, aby pokryć swoje grzechy, uczynił z siebie „ofiarę" systemu bolszewickiego. (js)

Publicyści z innych dzielnic Polski zainteresowali się Pomorzem i morzem.

Toruń, 8. 1. (PAT) W drugim dniu odbywającego się w Toruniu akademickiego kursu dla publicystów i dziennikarzy jako pierwszy wygłosił wykład pod tytułem **„Problem portów polskich ze stanowiska gospodarczego i politycznego"** dyrektor departamentu morskiego ministerstwa przemysłu i handlu **inż. Nosowicz.** Prelegent, omawiając rozwój portu polskiego w Gdyni, przedstawił statystykę obrotu towarowego, stwierdzając, iż podczas, gdy w r. 1924 obrót towarowy w Gdyni wynosił 10.000 ton, w r. 1929 (za 11 miesięcy) wyniósł 2.805.000 ton Porównywując następnie wydatki państwowe na **rozbudowę portu w Gdyni** z wydatkami innych państw na rozbudowę swych portów, mówca wylicza, iż podczas gdy Włochy wydają corocznie na rozbudowę portów około 500 miljonów zł, podczas gdy port w Hamburgu otrzymał na ten cel około 350 miljonów zł, a Bordeaux 400 miljonów zł, rząd polski wydał w tym samym okresie w zaokrąglonej sumie na rozbudowę portu w Gdyni **150 miljonów zł.**

W dalszym ciągu wygłosili referaty dr. Feliks Hilchen — członek Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku na temat **„Źródła rozwoju naszych portów",** inż. Czesław Klarner — prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie na temat **„Rola inicjatywy prywatnej w rozbudowie portu gdyńskiego",** p. Alfred Siebeneichen na temat **„Konkurencja portów bałtyckich"** oraz inż. Juljan Rummel — dyrektor towarzystwa Żegluga Polska na temat **„Problem polskiej floty handlowej".**

Minister Henderson u ambasadora Skirmunta.

Londyn, 8. 1. (PAT) Ambasador Skirmunt podejmował dziś obiadem w salonach ambasady polskiej ministra spraw zagr. Wielkiej Brytanji Artura Hendersona wraz z małżonką. W obiedzie tym wzięli m. in. udział ambasador amerykański w Londynie z małżonką i ambasador niemiecki.

Bóle i troski Polonji berlińskiej.

Od osoby przybyłej z Berlina w odwiedziny do swoich krewnych w Bydgoszczy dowiadujemy się rzeczy niewesołych o stosunkach tamtejszych. Przy ostatnich wyborach do sejmu pruskiego **katolicka partja ludowa** zdobyła w okręgu berlińskim tylko **3400 głosów,** ponieważ wielu rodaków uległo pokusom centrowców, a nawet komunistów.

Na wiecu polskim, jaki odbył się w Charlottenburgu, w Eden-Palace, założono ostry protest przeciwko proboszczowi partji Serca Jezusowego **ks. Heisigowi,** który wyskoczył ze stułą z konfesjonału i polskiemu mężowi zaufania p. Sierakowskiemu wydarł na ulicy przed kościółem paczkę polskich odezw i kartek wyborczych i strasznie go zwymyślał, iż taki człowiek należy jeszcze do zarządu kościelnego.

Jak ks. Heisig nieżyczliwie odnosi się do swoich polskich parafjan, świadczy fakt, że podczas kazania w kościele nawoływał, aby Polacy głosowali tylko na centrowców, w przeciwnym razie **skasuje polskie nabożeństwa...**

Parafjanie polscy zwrócili się z zażaleniem do ks. biskupa Schreibera. Do protestu nie przyłączyło się **Tow. Polek,** którego zarząd zupełnie opanowany został przez centrowców, gdyż **ks.** kapelan Heisig jest patronem tego towarzystwa.

Straszna katastrofa samolotu sportowego.

W Lublinie wydarzyła się straszna katastrofa samolotowa. Dnia 6 bm. o godz. 13 wylądował na lotnisku lubelskiem samolot warszawskiego akademickiego klubu lotniczego. Po 2 godzinach lotnicy wyruszyli w dalszą drogę.

W chwili gdy lotnicy wzbili się na wysokość 30 metrów nastąpiła katastrofa i samolot wywinąwszy kozła z błyskawiczną szybkością spadł w dół. Znajdujący się na lotnisku świadkowie katastrofy natychmiast pobiegli na miejsce wypadku. Z pod szczątków zdruzgotanego samolotu wydobywały się jęki rannych. Po wydobyciu ofiar zawezwano pogotowie ratunkowe.

Przybyły lekarz stwierdził beznadziejny stan jednego z lotników 30-letniego Laudańskiego, który doznał złamania obu rąk i nóg oraz pęknięcia czaszki. Drugi lotnik 36-letni Jan Pawłowski uległ ogólnemu potłuczeniu. Obie ofiary wypadku przewieziono do szpitala w Lublinie.

Co było przyczyną wypadku na razie nie ustalono. Obaj lotnicy są członkami akademickiego klubu lotniczego w Warszawie.

Czy istnieją przy telefonach urządzenia do podsłuchiwania rozmów?

Warszawa, 9. 1 (Tel. wł.) Najbardziej zbliżone do obecnego rządu pismo w Warszawie, podaje dziś zapowiedź zlikwidowania sprawy podsłuchów telefonicznych, która już tylokrotnie poruszana była w sejmie jak i w prasie. Artykuł zaczyna się od stwierdzenia, że do wiadomości rządu doszło, iż bezpieczeństwo i tajemnica komunikacji telefonicznej w państwie polskiem zostaje pod znakiem zapytania. Ustalono mianowicie, że jedna bardzo ważna państwowa rozmowa telefoniczna dostała się w sposób dotychczas niewyjaśniony do osób postronnych i niepowołanych. Władze rządowe postanowiły wszcząć śledztwo, celem wykrycia winnych tej niedyskrecji i zbadać jak się wogóle przedstawia gwarancja tajemnicy rozmów telefonicznych. W śledztwie chodzi przedewszystkiem o ustalenie możliwości istnienia stacji podsłuchowej oraz o zbadanie czy możliwe jest urządzenie podsłuchów telefonicznych przez osoby prywatne.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 9. 1. (Tel. wł.) Marszałek Sejmu p. Daszyński poważnie zachorował i od kilku dni nie opuszcza swych apartamentów. Wątpliwe jest także, czy będzie mógł przewodniczyć na piątkowem posiedzeniu Sejmu.

Warszawa, 9. 1. (Tel. wł.) Wyrok sądu obywatelskiego w sprawie byłego ministra Miedzińskiego ma się zakończyć w połowie drugiego miesiąca. Narady tego sądu trwają już drugi miesiąc.

Warszawa, 9. 1. (Tel. wł.) Ministerstwo skarbu opracowało nową taryfę celną, opartą na potrzebach polskich. Obowiązujące dotychczas przepisy były wzorowane na zasadach taryfy rosyjskiej i okazały się w praktyce nieodpowiednie.

Warszawa, 8. 1. (Pat.) Dziś w godzinach rannych p. prezes Rady Ministrów prof. Kazimierz Bartel przyjął p. ministra spraw wewnętrznych Józewskiego.

Warszawa, 8. 1. (Pat.) W godzinach popołudniowych p. prezes Rady Ministrów prof. Bartel odbył dłuższą konferencję z pp. ministrami przemysłu i handlu, spraw wewn., kierownikiem ministerstwa skarbu, i kierownikiem ministerstwa rolnictwa w sprawach, związanych z położeniem rolnictwa w kraju.

Zuławski — wicemarszałkiem Sejmu.

Warszawa, 9. 1. (Tel. wł.) W związku z rezygnacją posła Marka ze stanowiska wicemarszałka Sejmu dowiadujemy się, że P. P. S. ustaliła kandydaturę posła Żuławskiego na to stanowisko. Krążą także pogłoski, że o ile B. B. zgłosi swe pretensje do przedstawiciela prezydjum Sejmu, to liczba wicemarszałków zostałaby powiększona o dwóch i to przypuszczalnie zostaną nimi posłowie Kościałkowski i Radziwiłł.

Komuniści znowu wichrzą.

Warszawa, 9. 1. (Tel. wł.) W pobliżu państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie aresztowano wczoraj kilku agitatorów komunistycztych, którzy namawiali bezrobotnych do demonstracji. Komuniści warszawscy przygotowują od kilku dni manifestacje przed gmachem ministerstwa pracy i zapowiadają ją na dziś popołudniu. Komisarz rządu wydał ostre zarządzenia przeciwko temu.

Switalski szefem propagandy B. B.

Warszawa, 9. 1. (Tel. wł.) W ub. niedzielę odbyła się konferencja Piłsudskiego z pułkownikiem Sławkiem i b. premjerem Świtalskim. Na konferencji postanowiono powierzyć b premjerowi Świtalskiemu całość akcji propagandowej i prasowej B. B.

Żałoba w Paisley.

W Paisley odbył się przy licznym udziale publiczności pogrzeb 50-ciorga dzieci z pośród 70 ofiar wielkiego pożaru w tamtejszym kinoteatrze. W czasie pogrzebu wszystkie sklepy były zamknięte i w mieście zapanowała żałoba. Pochód pogrzebowy trwał 5 godzin. Z całej Anglji przesłane zostały liczne wieńce i ofiary pieniężne dla rodzin nieszczęśliwych ofiar.

Po wyborach Zarządu Wlkp. Izby Rolniczej.

Poznań, (AW.) Na wtorkowem posiedzeniu Wielkopolskiej Izby Rolniczej po dokonaniu wyboru wiceprezesa Trzcińskiego ze Świerkowca, powołano do zarządu pp.: Szulczewskiego z Wielkich Strzelc, Plucińskiego ze Swadzimia, Ponikowskiego z Drobina, prof. dr. Szrama, Sobicha z Czajkowa, Musiała z Róży, Karłowskiego z Piasków, Michalskiego z Łysina, Grajewskiego z Sernika.

LISTY z RZYMU.

Pasterka przy żłobku betlejemskim w Rzymie.

Gwiazdka! Ile w tem słowie uroku, oczekiwania i radości się mieści! Lecz ile na odwrót wspomnień bolesnych budzi się, gdy zabraknie przy stole wigilijnym osoby, która odeszła już na zawsze! A już zupełnie podzielone uczucia nurtują w człowieku w ten święty wieczór. gdy się jest daleko od swoich, na obczyźnie. Bieli się wprawdzie na stole polski opłatek, przesłany od rodziny i drogich osób, ale on to zbliża, to znów sprawia, że tem wyraźniej odczuwamy daleką przestrzeń, która oddziela nas od swoich.

Podobne wrażenia odczuwałem, kiedy w tym roku poraz pierwszy spędzałem Gwiazdkę w Rzymie. Lecz jedna myśl przewyższała wszystko i pocieszała: Za kilka godzin blisko będę tego, o czem teraz cała Polska i cały świat marzy i śpiewa — niezadługo, a zobaczę, dotykać będę i ucałuję najdroższe szczątki żłobu betlejemskiego, który w sobie pomieścił Tego, którego niebo i ziemia pojąć nie może, Jezusa Chrystusa. Słowo, które się Ciałem stało i z nami zamieszkało.

Wnet też po spożyciu wieczerzy wigilijnej wybrałem się, aby na wzór owych pastuszków pospieszyć czemprędzej do owej świątyni, która tej nocy miała stać się ośrodkiem całego świata katolickiego, bo jak w Mszale czytamy — dla Mszy św. o północy czyli dla Pasterki kościołem stacyjnym jest Kościół S. Maria ad Praesepe, czyli K. Matki Boskiej przy Żłóbku, dzisiaj S. Maria Maggiore. czyli Matki Boskiej Większej zwany. Do tego bowiem kościoła przychodził dawniej sam Papież z całym swym orszakiem, w towarzystwie duchowieństwa rzymskiego, aby tu odprawić wobec wystawionego żłóbka Pasterkę.

Chociaż teraz już Papież nie przyjeżdża i w Jego imieniu Pasterkę celebruje jeden z biskupów, to jednak ogromna świątynia zapełnia się wiernymi aż do ostatniego miejsca.

Wstępując do bazyliki widzę przed sobą morze ludzi swobodnych i wesołych na sposób rzymski; z złocistego sklepienia i z olbrzymich łuków zalewają ogromne żyrandole całą przestrzeń światłem i zamieniają noc w jasny dzień. Z trudnością przesuwam się poprzez tłum ku wielkiemu ołtarzowi, ale uprzejmość włoska i to mi ułatwia.

Jeszcze 2 godziny muszą upłynąć do północy, a już rozpoczęła się uroczysta jutrznia. Celebruje ją biskup-kapucyn z długą brodą patrjarchalną w otoczeniu innych biskupów i całej kapituły i duchowieństwa Bazyliki S. Maria Maggiore. Śliczne pienia śpiewu gregorjańskiego, zwiastujące narodzenie się Zbawcy Świata, unoszą się nad głowami wielotysiącznego tłumu. Lekcje z Pisma św. i Ojców kościoła odśpiewują najwyżsi dygnitarze, odziani w szaty jedwabne i hermeliny. Na ostatnią lekcję wszyscy wstają, bo sam Celebrans głosem dźwięcznym odśpiewuje początek ewangelji św. Jana. Po ukończeniu wspaniałej homilji św. Augustyna płynie z ust Celebransa uroczyste „Te Deum laudamus“ i rozpoczyna się punkt kulminacyjny dzisiejszej uroczystości w rzymskiej Bazylice Matki Boskiej przy Żłóbku.

Bo otóż śpiewając ten hymn dziękczynny, całe duchowieństwo razem z Celebransem opuszcza chór, aby udać się do bocznej kaplicy po największą świętość dzisiejszej nocy, po relikwje żłóbka betlejemskiego.

Po okadzeniu wspaniałego relikwjarza biorą go cztery księża na ramiona, a inni unoszą nad nim baldachim i z śpiewem na ustach procesja posuwa się wśród tłumu wiernych, którzy nieraz okrzykami uzewnętrzniają swą radość, przez kościół do wielkiego ołtarza.

Relikwje, które tak bardzo lud rzymski czci, składają się z pięciu małych, cienkich i poczerniałych deseczek, których większe mają około 90 centymetrów długości, a około 10 centymetrów szerokości. 4 deseczki są złożone w 2 pary, a jedna, w której widać najdokładniej otwór dla związania z inną deseczką, jest osobno umieszczona i ona to nosi srebrną tabliczkę z napisem, że razem z towarzyszkami swemi tworzyła żłóbek, do którego Matka Boża włożyła swe Dzieciątko w stajence betlejemskiej. Na dnie relikwjarza znajduje się srebrna pochewka, która zawiera dokument autentyczny i historję przeniesienia do Rzymu.

Oto św. Helena, matka cesarza Konstantyna Wielkiego, będąc w Palestynie, poleciła pokryć żłóbek blachami srebrnemi, a stajenkę betlejemską kosztownemi marmurami. W roku 642 przewieziono żłóbek do Rzymu i złożono go w osobnej kaplicy przy kościele Matki Bożej Śnieżnej, który od tego czasu również nazywano kościołem Matki Bożej przy Żłóbku. Później włączono kaplicę do Bazyliki, a papież Pius IX kazał żłóbek umieścić w kaplicy pod Wielkim Ołtarzem jako najcenniejszą relikwję całej Bazyliki.

Święte te deseczki przymocowane są w rodzaju drabiny do srebrnych listewek i są ustawione w kryształowej urnie w kształcie kołyski unoszonej przez 4 aniołków. Nakrycie jest ze szczerego srebra, a na nim leży srebrna figurka Dzieciątka Jezus, wskazującego dwoma paluszkami w niebo. Cały relikwjarz waży około centnara.

Po ustawieniu relikwjarza na osobnym postumencie w środku Wielkiego Ołtarza wraca procesja do chóru i po odśpiewaniu ostatnich modlitw jutrzni rozpoczyna się właściwa Pasterka.

Szczęście jest to niewypowiedziane uczestniczyć w tej Ofierze i czuć się tak blisko ośrodka całego chrześcijaństwa. Śpiew najlepszych rzymskich śpiewaków, zwłaszcza podczas „Gloria“ przenosi człowieka w ową noc, której pamiątkę dzisiaj obchodzimy. A chwila konsekracji, kiedy oczy pełne wiary patrzą i na prawdziwego Jezusa Eucharystycznego i na szczątki żłóbka Jego, wprawia nieomal w zachwyt, i wtenczas z serca wyrywa się owe westchnienie z góry Tabor: „Panie, dobrze nam tu być!“.

Komunja święta! Celebrans, otoczony asystą, udziela przy stopniach ołtarza XX. klerykom a potem wiernym Komunji św. Wzruszająca to chwila, gdy się widzi długie szeregi, zwłaszcza mężczyzn, wyższych oficerów i dygnitarzy, zbliżające się do stopni ołtarza, aby otrzymać Pana Jezusa i złożyć Go w najpiękniejszej kołysce serca czystego.

Przy końcu Pasterki udziela Celebrans błogosławieństwa papieskiego i w uroczystym pochodzie odprowadza duchowieństwo Celebransa i asystę do zakrystji.

Trudno było zegarkowi uwierzyć, który teraz wskazywał już prawie godzinę 2-gą po północy A więc cała uroczystość trwała blisko 4 godziny, a nikt nie odczuł tego.

Naprawdę: „Panie! dobrze nam być w przybytkach Twoich!“.

X. K. W.

Z politycznej ślizgawki.



Tylu leży, a opozycja jeszcze niezadowolona.

Samobójstwo dyrektora berlińskiego Trianon-Theater

W Berlinie popełnił samobójstwo 73-letni dyrektor znanego kabaretu berlińskiego „Trianon“ Leo Walter Stein. Samobójstwo zostało spowodowane trudnościami finansowemi, w jakie Stein ostatnio popadł. Stein odebrał sobie życie po odbyciu w jego mieszkaniu zebrania wierzycielskiego.

Wielki pożar w Wenecji.

W Wenecji wybuchł groźny pożar w nowej hali sprzedaży ryb przy Canale Grande. Pożar, który wywołał w całem mieście wielkie poruszenie, zniszczył większą część hali.

Sintair i Steeman. 42

Trzynaste uderzenie północy.

(Przedruk wzbroniony.)

(Ciąg dalszy).

Crochet usłyszał jego kroki po żwirze. Potem jakiś głos.

— Nie to chcę powiedzieć. Ale... na pomoc.

Kuzyn Eugenjusz spojrzał na Julję, zawahał się chwilę, wreszcie wybiegł na galeryjkę. Franciszek stał jak wpierw nic nie widząc, nic nie słysząc. Crochet podszedł do niego, uderzył go po plecach. Stary sługa zadrżał.

— Przyjacielu — rzekł łagodnie Crochet — wasza żona jest w buduarze pani Meriadec. Idźcie do niej. Jest lekko ranna. Nie bójcie się, nic strasznego.

Crochet wybiegł do ogrodu.

Na środku głównej alei siedział jakiś człowiek i zakrywając ręką policzek, jęczał:

— Nie to chcę powiedzieć... ale dostałem w twarz od Landry'ego.

— Czy pan oszalał, panie Piment?

— Nie to chcę powiedzieć... nic nie rozumiem... ale nie oszalałem.

Sosthéne Piment wstał z trudem i, opierając się na ramieniu kuzyna Eugenjusza, poszedł do domu.

— Przyniosę panu kieliszek koniaku — rzekł Crochet. — Julja... Franciszek... Piment... Przecież to cały szpital!

I zatelefonował do lekarza.

XXII.

Sensacyjna wiadomość.

Justyn Miette był tego dnia niezwykle zdenerwowany. Stojący przed nim na baczność Sosthène był naprawdę godny litości.

— Pozwoliłeś mu uciec! — wołał detektyw. — Miałeś wyjątkową okazję, żeby go złapać a tymczasem wyślizgnął ci się jak piskorz. Sosthène, jesteś idjotą.

— Nie to chcę powiedzieć... — zaczął biedny chłopiec.

— Oczywiście, nie to chcesz powiedzieć, ale zato ja tak mówię.

Sosthène chciał powiedzieć coś na swoją obronę; różne mądre zdania obijały mu się o mózg, ale język odmawiał posłuszeństwa.

— A najgorsze — złościł się Miette — to to, że dziennikarze wtrącają swoje trzy grosze... ale nie myśl, że chcą ci posłać kwiaty! Ach, zasługujesz... sam nie wiem, na co zasługujesz!

Dzienniki przytaczały ze wszystkiemi szczegółami wydarzenia ostatniej nocy. Opinja publiczna była wzburzona porwaniem Elzy Meriadec. Nie było jednego domu, w którym nie mówionoby o tem wydarzeniu. Jedni stawali po stronie Landry'ego, inni oskarżali go o to, że porwał żonę swej ofiary.

— Czytaj! — zawołał Miette, podając swemu pomocnikowi „Latarnię Brukselską“.

— Nie ulega najmniejszej wątpliwości — dla umysłów jaśniejszych ta wątpliwość nie istniała nigdy, — że Landry jest winnym zabójstwa Klaudjusza Meriadec.

To on od dnia zbrodni włóczy się koło domu na ul. Zielonego Strzelca, to on sieje panikę wszędzie, gdzie tylko się zjawi, to on wreszcie porwał przy pomocy dwóch wspólników panią Meriadec, swoją drugą ofiarę. Nie wspominamy już o zabójstwie p. Valby...

„Jeszcze raz policja i detektywi prywatni dali dowód swego niedołęstwa. Detektywi, którzy byli na miejscu w chwili porwania, nic nie widzieli, nic nie słyszeli. Mieli chyba pozatykane uszy! Jeszcze lepiej! Gdy zbrodniarze uciekli osłaniani przez Landry'ego, jeden z detektywów natknął się na mordercę, który wyrżnął go w twarz.

Taki stan rzeczy nie może trwać dłużej. Publiczność zaczyna się denerwować. Za wszelką cenę trzeba schwycić Landry'ego i jego wspólników.“

— No, co? — zawołał Miette — pięknie! Detektywi prywatni! Wyrobiłeś mi doskonałą opinję. Dużobym dał za to, gdybym nie był wmieszany w tę wstrętną historję. Już wolę sprawy w rodzaju kradzieży klejnotów w Rzymie i Madrycie. To mi się uśmiecha! To mi pozwoli pokazać swoje zdolności.

Jeśli historja z ul. Zielonego Strzelca gmatwała się, historja klejnotów nabierała coraz większego rozgłosu.

„Gazeta Paryska“ pisała:

Skradziono klejnoty korony carskiej.

Moskwa, 31 maja.

„Ogólnie wiadomo, że Sowiety starały się sprzedać zagranicą klejnoty korony carskiej. Wobec tego, że usiłowania te spełzły na niczem bezcenne kamienie schowano w Kremlu w Moskwie.

Wczoraj rano znaleziono na progu drzwi, prowadzących do skarbca, trupa żołnierza, który stał na straży. Drzwi były uchylone. Szkatułki zostały potrzaskane. Zostawiwszy z pogardą naszyjniki z pereł i brylantów, pierścienie i brosze, złoczyńcy skradli najpiękniejsze diamenty „Orłowa“ i „Szacha“.

„Orłow“ jak sobie przypominamy pochodził ze świątyni hinduskiej w Szeringorn. Było to oko posągu Brahmy. Pewien grenadjer francuski wyłupał go nożem. Przezwyciężywszy wielkie trudności, udało mu się wywieźć brylant z Indyj.

„Sprzedał go za śmiesznie niską cenę jakiemuś kupcowi, który puścił go dalej. Przechodząc z rąk do rąk wspaniały kamień dostał się do Rosji. Pokazano go pewnego dnia księciu Orłowowi, który był faworytem Katarzyny II. Książę kupił go za 2.300.000 fr. i ofiarował cesarzowej Od tej chwili diament, który otrzymał nazwę od tego, kto ostatni go kupił, błyszczał w berle carów Razem z tym został skradziony „Szach“, brylant ofiarowany w 1833 r. koronie rosyjskiej przez księcia perskiego, Cosröes, syna szacha Abbas-Mirzy. Na podłodze skarbca znaleziono te słowa wypisane krwią zabitego żołnierza: „To, co należy do Magów, powinno wrócić do Magów“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ciężkie dni żaglowca „Pomorze".

Załoga i statek wyszły z opresji cało.

Żywe zainteresowanie naszych czytelników wywoła wiadomość o ciężkiej walce, jaką nowonabyty statek szkolny „Pomorze" stoczyć musiał na wodach Atlantyku z rozszalałym żywiołem. Na szczęście udało się, przy pomocy holowników, uratować zarówno załogę jak i statek.

Poniżej przytaczamy opis tej walki okrętu z orkanem zamieszczony w paryskim dzienniku „Paris-Midi".

Autorem jest redaktor Emanuel Bourcier. Oto jego słowa:

Na pierwsze żądanie pomocy z lądu przez statek, marynarze z Kerity i z Saint-Pierre wypłynęli na wzburzone morze, lecz do zagrożonego okrętu mogli się zbliżyć zaledwie na milę.

Z brzegu tłum widzów, obserwował, jak okręt umocowany na dwu skrzyżowanych łańcuchach walczył beznadziejnie z falą ostatkami sił.

Po pewnym czasie pospieszyła na ratunek dwumotorowa łódź „Vice Amirale Charles Duperre". Miotana przez oszalałe wody, minęła wszystkie zdradzieckie skały, pokryte pianą fal, lecz i ona nie mogła dosięgnąć statku. Po trudnej i pełnej niebezpieczeństw walce, łódź wróciła z zepsutym jednym motorem i wyczerpaną zupełnie załogą.

Burza wciąż się srożyła, gdy zapadła noc i mrokiem pokryła cały ten dramat. Najstarsi marynarze z Kerity i z Saint-Pierre uważali okręt polski za stracony. Przez noc orkan szalał w dalszym ciągu, zmusił kilka okrętów do wzywania pomocy i niszczył Brest, pozbawiając go komunikacji telefonicznej i telegraficznej.

Wśród takiej to wściekłej trąby powietrznej wyruszyłem do skał Pen Marchu, aby raz jeszcze zobaczyć rozbitka.

Od godziny 8 rano łodzie ratunkowe zaczęły tańczyć znów koło „Pomorza", nie mogąc się zbliżyć dostatecznie do statku. Wszelkie wysiłki były daremne i wreszcie okręt uznano za stracony.

Zbliżyłem się do załogi jednej z łodzi ratunkowych, która właśnie powróciła z bezowocnej wyprawy.

— Nie byliśmy w stanie — opowiadali mi marynarze owej łodzi — zbliżyć się bardziej do żaglowca, niż na 400 metrów.

— Z załogą statku nie można się porozumieć, to okropnie patrzeć, jak walczą ze śmiercią — Tył okrętu utkwił w skale. Potrzebaby teraz do ocalenia ludzi, ażeby łańcuchy się zerwały i żeby statek mógł spłynąć na wodę. Jeżeli się stanie inaczej, to wszyscy oni zginą. Śmierci nie ujdzie ani jeden z nich.

Noc już znów zapadła. Na całem wybrzeżu ludność rybacka modli się na kolanach za ginących i myśli o tych 12 marynarzach, rozstających się z życiem...

Z portu widać było doskonale ogromny żaglowiec, tańczący na wzburzonych falach w pobliżu skały Grahou. Rufa okrętu znajdowała się w odległości jedynie pięciu metrów od skały. Jeden silniejszy podmuch wichru lub jedna większa fala, wystarczyłaby, ażeby rzucić i rozstrzaskać żaglowiec o rafy, co groziłoby załodze nieuchronną śmiercią w odmętach.

Godziny mijały. Wiatr dął z jeszcze większą siłą, a dzielni ludzie z Kerity i Saint Guenole, bezsilni, przybijali do brzegu, patrząc z przerażeniem na pieniące się fale, zalewające stracony okręt. Nic więcej nie mogli uczynić, aby go uratować.

Tymczasem około godz. 21-ej prefektura morska dała znać, że państwowy holownik „Hippopotam" wyruszy z Brestu ok. północy i, że o świcie będzie mógł prawdopodobnie zbliżyć się do nieszczęsnego żaglowca.

Tymczasem jeszcze przed świtem łódź ratunkowa „Vice-Admiral Charles-Duperre" wypłynęła znowu na morze, z zamiarem dokonania niemożliwego ratunku.

Sternik Courtes, raz jeszcze przywiązał się do rudla, i chociaż nie miał wielkiego zaufania do jedynego motoru swej łódki, skierował dziób łodzi wprost na okręt.

Wichura, na szczęście, trochę się uspokoiła. Należało szybko wykorzystać chwilę. Łódź zbliżyła się pod wiatr, do statku i zarzuciła kotwicę. Załoga przerzuciła liny na pokład żaglowca. Wówczas rozpoczęło się przesiadanie załogi. Holendrzy zawinięci w korkowe pasy, od stóp do głów, zsunęli się po zwojach lin. Następnie spuszczono, przywiązaną do sznura, młodą kobietę w stroju marynarskim, żonę pierwszego oficera p. Meissnerową.

Gdy już wszyscy znaleźli się w łodzi, puszczono w ruch jedyny motor i skierowano się do Guilvinec, starannie wymijając rafy. W ten sposób wszyscy zostali uratowani, a statek po uspokojeniu się burzy odholowano do najbliższego portu, skąd następnie przekażą go do odpowiednich doków, celem poczynienia reparacji.

Konferencja biskupów Stanów Zjednoczonych.

(KAP) Niedawno odbyła się doroczna konferencja biskupów Stanów Zjednoczonych, w której wzięli udział dwaj kardynałowie, dwaj arcybiskupi i 54 biskupów. Przedmiotem obrad były aktualne problemy duszpasterstwa oraz akcji katolickiej, zogniskowanej w „National Catholic Welfare Conference". Dla ujednostajnienia przepisów, obowiązujących w poszczególnych stanach w sprawie małżeństw mieszanych utworzono komisję z trzech biskupów, komisja ta ma opracować instrukcję, według której niekatolicy, wchodzący w związki małżeńskie z katolikami, winni być pouczani o odnośnych wymaganiach Kościoła.

Inna rezolucja biskupów dotyczy nadawania przez radjo cotygodniowych czysto katolickich programów. Szczególną uwagę zwrócono na sytuację religijną w Meksyku oraz na propagandę protestancką, prowadzoną wśród Meksykan w Stanach Zjednoczonych. Podkreślono również obowiązek katolików wydatniejszego poparcia usprawiedliwionych żądań murzynów we wszelkich dziedzinach publicznego życia.

Poszczególne wydziały „National Welfare Conference" złożyły Episkopatowi sprawozdania z działalności w r. 1928-29. Ze sprawozdań tych wynika, że publikacje wydziałów szkolnego i społecznego miały bardzo szerokie rozpowszechnienie. Wydział imigracji interwenjował z powodzeniem w 25.515 wypadkach. Wydział prawny zajmował się projektem ustawy, przewidującym utworzenie specjalnego departamentu państwowego dla spraw publicznego nauczania w całej Unji amerykańskiej, a dalej projektami ujednostajnienia ustaw o małżeństwie i rozwodach w poszczególnych stanach; parlamentarnemi wnioskami o równouprawnieniu kobiet i mężczyzn; reformą kalendarza, imigracją i in. sprawami. Wydział prasowy w ciągu 10-lecia swego istnienia poczynił wielkie postępy. Postępem jest także inowacja, polegająca na tem, że wszelkie dokumenty papieskie mają być rozpowszechniane w całej Unji w autorytatywnem tłumaczeniu niezwłocznie po ich ogłoszeniu w Rzymie.

400 lekarzy obradowało w Krynicy

Trzeci zjazd lekarzy, który rozpoczął swe obrady w ub. sobotę dnia 4 bm. w Krynicy, zgromadził 400 lekarzy z całej Polski. Jestto rekordowa liczba, dotychczasowe zjazdy nie osiągnęły tak wysokiej cyfry.

Zjazd zorganizowany został wzorowo dzięki staraniom miejscowego komitetu organizacyjnego, w skład którego wchodzą: dr. Lewicki (prezes), dr. Skórczewski (sekretarz), dr. Daszkiewicz (gospodarz), dr. Dukiet (gen. sekretarz), dr. Aronsohn, dr. Edelman i inni.

W skład prezydjum honorowego zjazdu weszli: gen. dyr. dep. służby zdrowia dr. Piestrzyński (Warszawa), prof. dr. Aleksander Rosner (Kraków), prof. dr. Ludomir Korczyński (Kraków), prezes nacz. Izby lek. dr. W. Chodźko (Warszawa) i dr. Zenon Pelczar.

Przewodniczącymi czynnymi poszczególnych posiedzeń naukowych Zjazdu, byli: doc. dr. Filiński (Warszawa), dr. M. Grodziński (Warszawa), prof. dr. Karol Mayer (Poznań), prof. dr. T. Tempka (Kraków) i doc. dr. Sabatowski (Lwów).

W sali Teatru krynickiego nastąpiło otwarcie Zjazdu, którego dokonał dr. Lewicki, prezes komitetu organizacyjnego.

Dr. Piestrzyński (Warszawa) powitał Zjazd imieniem rządu. Następnie witali Zjazd dr. Wróblewski (Kraków), imieniem województwa, dr. Nowotarski imieniem gminy miast Krynicy, dr. Falkowski (Warszawa) imieniem Związku lekarzy P. Polskiego (wygłaszając równocześnie przemówienie o Kasach Chorych), a wreszcie imieniem Polskiego Tow. Balneologicznego prof. dr. Korczyński (Kraków).

Następnie rozpoczęły się obrady naukowe Zjazdu. Prof. dr. W. Jezierski (Poznań) wygłosił referat o wpływie hormonów na akcję serca.

Następnie doc. dr. Sabatowski (Lwów) wygłosił referat o leczeniu uzdrowiskowem w stosunku do zjawisk okresowych w biologji człowieka.

W dniu otwarcia Zjazdu odbyło się po poł. drugie posiedzenie naukowe, na którem wygłosili referaty: dr. J. Węgierko (Warszawa), dr. T. Kucharski (Poznań) i doc. dr. Aleksander Oszacki z Krakowa, przedstawiając oryginalną pracę, o znaczeniu badania gazów dla rozpoznawania i leczenia chorób wewnętrznych.

Nazajutrz, w niedzielę o godz. 8 rano oprowadzał uczestników Zjazdu po zakładach uzdrowiskowych Krynicy dr. Graba - Łęcki.

O godz. 10 rano odbyło się posiedzenie naukowe, na którem wygłoszono szereg interesujących referatów. Referaty wygłosili: dr. M. Blasberg z Krakowa (o nowoczesnem leczeniu cukrzycy w zdrojowiskach), doc. dr. Filiński z Warszawy (rola przemiany materji w zaburzeniach krążenia), dr. J. Węgierko (Warszawa) i doc. dr. Łabendziński (Poznań).

O godz. 5 odbyło się popołudniowe posiedzenie naukowe, na którem wygłosili referaty: doc. dr. Wierzuchowski (Warszawa), dr. Skórczewski z Krynicy, dr. Elektrowicz z Warszawy wygłosił interesujący referat, zwłaszcza dla lekarzy praktyków, o znaczeniu badania roentgenologicznego w schorzeniach kiszek grubych.

Trzeci i ostatni dzień Zjazdu zaczął się smutną wiadomością. Jak już podaliśmy zmarł nagle znakomity ginekolog prof. uniwersytetu Jagiellońskiego Rosner, który przyjechał również na Zjazd lekarzy.

Ostatnie posiedzenie naukowe otworzył prof. Tempka. Referaty wygłosili: dr. Łuczyński (Lwów), dr. Braun (Kraków), dr. Tuchowicz (Kraków), dr. Jojfa Franiv (Warszawa) i dr. Kmietowicz Fr. jun. (Lwów).

Zjazd zorganizowany był znakomicie. Przebieg obrad bardzo interesujący. Prześliczne tło Krynicy w zimowej szacie, przyczyniło się do podniesienia walorów Zjazdu — tak, że gdyby nie śmierć prof. Rosnera, wrażenia ze Zjazdu pozostałyby wszystkim uczestnikom na długo w pamięci, jako najmilsze wspomnienie połączenia obrad naukowych z prześlicznem tłem zimowej panoramy górskiej.

Chcieli zawojować Bolszewję podrobionemi czerwońcami.

Sensacyjny proces fałszerzy gruzińskich w Berlinie.

W Berlinie rozpoczął się w poniedziałek proces przeciwko gruzińskim fałszerzom czerwońców. Proces posiada olbrzymie i doniosłe znaczenie polityczne jako jeden z przejawów walki, prowadzony przez międzynarodowy kapitał naftowy z systemem sowieckim, a posługujący się gruzińskim ruchem wolnościowym. Na czoło procesu wysuwają się osoby o międzynarodowem znaczeniu, jak Gustaw Nobel, syn fundatora nagrody Nobla, ongiś magnat przemysłowy w Petersburgu, który wskutek rewolucji stracił potężne rafinerje i kopalnie nafty na Kaukazie, oraz sir Henryk Deterding, prezes Royal Dutsch Schell & Co, jako też zmarły w ub. roku generał niemiecki Hoffmann, rzeczoznawca wojskowy w czasie zawierania traktatu brzeskiego.

Plan wypracowany na wzorze węgierskich fałszerzy franków, miał na celu zniszczenie waluty sowieckiej przez masowe puszczanie w obieg fałszywych czerwońców. Fabryka znajdowała się w Monachjum. Sieć organizacyjna objęła wszystkie państwa, gdzie są kolonje gruzińskie, a w pierwszym rzędzie Polskę, Francję, Włochy i Bulgarję. Duszą całego przedsięwzięcia był Gruzin Karumidze, którego z niemieckiemi kołami łączyły zażyłe stosunki jeszcze z okresu okupacji Gruzji przez Niemców. Karumidze obecnie zasiada na ławie oskarżonych jako główny obwiniony. Również d-ca okręgu wojskowego Reichswehry, który w tych dniach przeszedł na emeryturę, znany generał Kress von Kressenstein był o tych planach uwiadowiony. Całe przedsięwzięcie zakrojone było jako podstawa operacyjna do **wielkiej krucjaty przeciwko bolszewikom.** Zostało ono wykryte w Frankfurcie nad Menem.

Proces budzi olbrzymie zainteresowanie ze względu na spodziewane przemówienia polityczne o charakterze rewelacyjnym. Obrona stara się nadać mu formę procesu politycznego, aby uzyskać zastosowanie amnestji. (AW.)

Z KRAJU.

KATOWICE. Echa zamachu na pomnik powstańców. Władze bezpieczeństwa zarządziły obławę w Bogucicach i okolicy. W wyniku obławy zatrzymano około 70 osób, wśród których kilka osób podejrzanych jest o współudział w zamachu na pomnik powstańców śląskich w Bogucicach.

KATOWICE. Tragiczny wypadek przy spuszczaniu windy. Przy budowie gmachu w Szopienicach, podczas spuszczania windy, lina zawadziła o stojącą na pomoście trzeciego piętra taczkę, która spadła na robotnika Pawła Jarczoka, druzgocząc mu czaszkę, tak, że nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu. Jak wykazało dochodzenie, winę wypadku ponosi prowadząca budowę firma, która niedostatecznie zabezpieczyła windę.

Z Gdyni.

Instytut praktycznej wiedzy handlowej w Gdyni.

Z dniem 1. stycznia powstał przy szkole handlu morskiego i techniki portowej w Gdyni instytut praktycznej wiedzy handlowej. Wygłoszonych będzie szereg wykładów i odczytów z zakresu zagadnień portowych, handlu zagranicznego oraz różnych zagadnień społecznych. M. in. przyrzekł swój współudział w wykładach dyr. Poznański, prezes Bilek i nacz. Wenda.

Jakie szkody wyrządziła ostatnia burza na Bałtyku?

Burza, która w ostatnim tygodniu szalała na morzu polskiem, poczyniła od strony otwartego morza, a przedewszystkiem na półwyspie Helu, koło wioski Kuźnicy, niemałe szkody. Fale uszkodziły umocnienia przybrzeżne w Kuźnicy do tego stopnia, że nad mieszkańcami osady zawisła groza zalania wodą; zdawało się, że wody morza otwartego, lada chwila przerwą półwysep i połączą się z wodami Zatoki Puckiej.

Nawet kobiety i dzieci pracowały całą noc bez wytchnienia nad umocnieniem wydm przez kładzenie worków z piaskiem. Dzięki tej wytężonej pracy, udało się tym razem zapobiec zalewowi wioski.

Z Litwy.

Koncern pism katolickich.

Wydawcy wszystkich pism katolickich w Litwie uchwalili założyć koncern pism katolickich, któryby posiadał jedną administrację i ekspedycję. Zdaniem wydawców obniżyłoby to znacznie koszty wydawnictwa i powiększyłoby kolportaż pism.

Kobiety domagają się przedstawicielki w radzie stanu.

Prezes związku kobiet litewskich Maszotasowa w tych dniach została przyjęta przez prezydenta Litwy Smetonę na audjencji, w czasie której wystąpiła z żądaniem, aby w radzie stanu zasiadała choć jedna kobieta.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Walne zebranie delegatów Stow. Urzędników

Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Roczne walne zebranie delegatów Stowarzyszenia Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego T. zap. w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dn. 12 bm. w sali sejmikowej Starostwa Krajowego, Aleje Marcinkowskiego l. 29. Na intencję zebrania odprawi się o godz. 9,30 nabożeństwo w kościele św. Kazimierza na Śródce (w zakładzie dla głuchoniemych). Początek obrad o godz. 11.

Uprasza się wszystkich delegatów, władze i członków Stowarzyszenia o gremjalny udział w nabożeństwie.

Kurs oświat.-bibljotekarski T. C. L.

Oświata pozaszkolna jest nadbudową szkoły i ma za zadanie prowadzenie dalej dzieła wychowania człowieka, dzieła, które rozpoczęła szkoła, albowiem szkoła kształci tylko do pewnego wieku, a później zazwyczaj człowiek pozostawiony jest samemu sobie. Otóż zadaniem oświaty pozaszkolnej jest niedopuścić do tego, aby wartości, które człowiek nabył w szkole skostniały, zwapniały, by człowiek wpadł w stan tak zwanego analfabetyzmu powrotnego, spotykanego dziś u nas bardzo często.

W rozwoju czytelnictwa w szczególe, a w oświacie pozaszkolnej wogóle najważniejszą rolę odgrywa osoba bibljotekarza i od tego, jakich bibljotekarzy będą miały nasze bibljoteki publiczne, zależy dalszy poziom oświaty wśród szerokich mas naszego społeczeństwa.

W tym celu właśnie Tow. Czytelni Ludowych przystąpiło do urządzenia 3-dniowego kursu bibljotekarsko-oświatowego dla pracowników T. C. L. z Pomorza, który odbędzie się w Grudziądzu, w salach Muzeum, dnia 13, 14 i 15 bm.

Zbrojny napad rabunkowy.

Osiek, dnia 8. 1.

Z Osieka, pow. świeckiego, donoszą: Do mieszkania rolnika Kanjana Hermana wtargnął zamaskowany jakiś osobnik, który oddał dwa strzały z rewolweru w kierunku Kanjana, które jednak chybiły. Osobnik ów nast. zbiegł, nic nie zabrawszy i niepoznany.

Nieszczęśliwa miłość popchnęła go do zbrodni.

Wystrzałem z rewolweru zabił swą ukochaną.

Chojnice, dnia 8. 1.

Z Chojnic donoszą: Dwukrotnym wystrzałem z rewolweru zabita została Męsikowska Kunegunda, lat 26, z zawodu książkowa. Zbrodni zabójstwa dokonał Kaszubowski Paweł, lat 29, bez zajęcia, zam. w Chojnicach, który bezpośrednio potem strzelił do siebie, raniąc się ciężko w piersi. Powodem zabójstwa jest według dotychczasowych dochodzeń zawód miłosny.

Napad rabunkowy na plebanję.

Kartuzy, dnia 8. 1.

Z Kartuz donoszą: W Sierakowie dokonano napadu rabunkowego na plebanję ks. kanonika B. Łosińskiego. Sprawcy napadu dostawszy się do sypialni, zbudzili proboszcza, a następnie związali mu ręce i nogi sznurem i drutem od przewodu telefonicznego, usta zaś zatkano mu ręcznikiem. Po wydobyciu kluczy z ubrania poszkodowanego, sprawcy pootwierali szafy w pracowni oraz szafę żelazną, skąd zabrali około 700 zł.

FORDON. Wieczornica Stow. Młodz. Katol. Katolickie Stow. Młodzieży Polskiej w Fordonie urządza w niedzielę dn. 12 bm. w Strzelnicy wieczornicę, z nast. programem: 1) przedstawienie teatr. p. t. „Posiew wolności", z czasów męczeństwa Polski. 2) Monologi, humoreski i inne niespodzianki. 3) Zabawa taneczna. Początek przedstawienia o godz. 7,30 wiecz. Na powyższą wieczornicę winni wszyscy obywatele Fordonu i okolicy przybyć punktualnie. A zatem w niedzielę, dn. 12 bm. wszyscy do Strzelnicy!

SZUBIN. Nowa placówka polska. Mistrz krawiecki p. Konwiński kupił nieruchomość przy ulicy 3 Maja z rąk żydowskich i otworzył z dniem 1 bm. magazyn mód męskich. P. Konwiński jest znany na tut. gruncie jako dobry Polak i powstaniec z 1919 roku. Nowej placówce życzymy jak najlepszego rozwoju oraz zasyłamy serdeczne „Szczęść Boże".

ROJEWO. Dlaczego, W tut. okolicy daje się zauważyć zanik życia organizacji P. W. i W. F., która miała dotąd świetne warunki rozwoju. A szkoda.

SKARBIEWO. Zabawa taneczna. W ub. niedzielę, dnia 5 bm. urządziła tut. młodzież wielką zabawę taneczną, pod kierownictwem p. Stefana Idzikowskiego. Do tańca przygrywał zespół muzyczny pod batutą p. Antoniego Karasia. Liczne grono gości bawiło się do późnej nocy.

MUROWANIEC. Gwiazdka S. M. P. Przy licznym udziale gości odbył się tu obchód gwiazdkowy Stow. Młodz. Polskiej. Uroczystość zagaił patron, nauczyciel p. Sudnik, nast. przystąpiono do wspólnego dzielenia się opłatkiem i odśpiewano kilka kolend. W końcu odegrali amatorzy 3-aktówkę p. t. „Marek Łopian". Młodzi aktorzy wywiązali się z swego arcytrudnego zadania zupełnie dobrze. Obecnością swoją zaszczycili wieczór rodzice druhów, sołtys z Murowańca p. Szymański i p. Jerzy Śmierzchalski z Lipnik.

ŻNIN. Walne zebranie rzemieślników roln. W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie rzemieślników rolnych powiatu żnińskiego. O godzinie 12,30 zagaił walne zebranie prezes p. Karwecki hasłem „Szczęść Boże", nast. odczytał sekretarz sprawozdanie z ostatniego zebrania oraz z całego roku, z którego wynika, że zebrań odbyło się dziesięć, referentów z zarządu okręgowego, którzy wygłosili referaty, było ośmiu, m. in. Bigoński, Grobelski i Stróżyński. Prezesem walnego zebrania wybrano p. Stróżyńskiego, który przeprowadził wybór zarządu na rok 1930. Zarząd został ten sam z p. Karweckim, jako prezesem na czele. Po wyborze zarządu sekretarz okręgowy p. Stróżyński wygłosił referat organizacyjny i zarobkowy. Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, w której niektórzy członkowie skarżyli się na szorstkie obchodzenie się pracodawców

WITKOWO. Walne zebranie „Sokoła". W ub. niedzielę odbyło się w sali p. Kaźmierskiego, przy licznym udziale członków walne zebranie Tow. gimn. „Sokół", które zagaił wiceprezes p. Matuszak, poczem wybrano prezydjum walnego zebrania i to przewodniczącym p. A. Ogórkiewicza, na ławników pp. Ign. Knasta i A. Woźniaka; do pióra powołano sekr. miejsk. p. Myka. Rok sprawozdawczy upłynął pod znakiem dobrego rozwoju dla towarzystwa. Zasługuje na uwagę m. in. sprawozdanie skarbnika, który wykazał, iż obrót wynosił blisko 3500 zł, saldo na rok bież. 103,30 zł. Towarzystwo posiada własny aparat kinematograficzny; czysty dochód z przedstawień filmowych wynosił w ub. roku przeszło 300 zł. Chlubą towarzystwa jest drużyna ćwicząca. Po wysłuchaniu sprawozdań udzielono na wniosek komisji rewizyjnej zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru zarządu, w którego skład weszli pp.: A. Matuszak prezes, A. Woźniak senj. wiceprezes, Zieliński Wład. sekretarz, Roesler J. skarbnik, Matuszak W. bibljotekarz, Barańczak Michał naczelnik, Ogórkiewicz J. gospodarz, Woźniak A. junj. chorąży; komisja rewizyjna: pp. Nowicki i Paczyński.

JAROCIN. Pożar w ekspedycji towarowej. Z powodu krótkiego spięcia w przewodach elektrycznych, zapaliła się w ekspedycji towarowej belka wiązania dachowego. Niebezpieczeństwo było bardzo wielkie, albowiem w szopie znajdowało się wiele przesyłek, którym groziło zapalenie, lecz stłumiony został dzięki szybkiej orjentacji robotnika Stangrowskiego, który wziął się natychmiast do akcji przeciwpożarowej. Po krótkim czasie ogień zlokalizowano. Straty są minimalne.

Polsko-niemieckie rokowania.



Gdy je teraz zerwią, nie będzie chyba już miejsca na nawiązanie.

Łabiszyn.

Z Rady Miejskiej. Dn. 4 bm. odbyło się konstytucyjne zebranie Rady Miejskiej, które zagaił burmistrz Feigel, zaś przewodnictwo objął p. Fr. Stencel. Przewodniczącym Rady Miejskiej wybrano p. Żmudzińskiego, zastępcą p. Cawrońskiego, sekretarzem p. Kierzyńskiego, zastępcą p. Palkę. Wniosek nagły o nadanie drowi Chrzanowskiemu tytułu honorowego obywatela miasta, przyjęto większością głosów, nast. uchwalono dodatek gwiazdkowy dla urzędników w wysokości 25%, zaś dla ubogich, pobierających wsparcie z Magistratu, 13 pensję.

Pakość.

Inauguracyjne zebranie Rady Miejskiej. Pierwsze zebranie nowowybranej Rady Miejskiej odbyło się w ub czwartek. Zagajenie oraz wprowadzenie nowej Rady w urząd dokonał zastępca burmistrza p. Kamiński, poczem przewodnictwo oddał najstarszemu wiekiem ks. prob. Kiełczewskiemu. Na przewodniczącego Rady Miejskiej wybrano większością głosów dyr. Zajączkiewicza, zastępcą przewodniczącego p. Światowskiego, sekretarzem p. Wilińskiego, protokolantem p. Książyka. Następnie referował zast. burmistrza p. Kamiński, budżet dodatkowy na rok 1929-30, który Rada Miejska zatwierdziła. Paląca kwestja boiska została nareszcie załatwiona pomyślnie. Po bardzo długiej dyskusji jaka na tem tle się wyłoniła, uchwaliła Rada Miejska kupić grunt od p. Szkudłabskiego, leżący tuż obok Strzelnicy Sprawę uchwalenia dodatku do państwowego podatku przemysłowego na rok 1930 odłożono do czasu całkowitego zestawienia budżetu. Uchwalono otworzyć stację opieki nad matką i dzieckiem, która mieścić się będzie w lokalu p. Słowińskiego, Rynek.

Szubin.

Nadzwyczajnemu walnemu zebraniu Pow. Cechu Kołodziejskiego przewodniczył starszy cechu p. Piotr Kowalski, protokółował p. Miękicki. Z Izby Rzemieślniczej byli obecni pp.: Dudkowski, Sporny i Jarocki oraz delegat do Izby Rzemieślniczej na powiat Szubin p. Zakuszewski. Skład zarządu jest nast.: st. cechu Piotr Kowalski, podstarsi: Jan Tomaszewski i Franciszek Górny. Członkowie zarządu: Stanisław Domagała, Hieronim Ebel, Piotr Miękicki; zastępcą starszego cechu jest p. Jan Tomaszewski.

Podziękowanie. Za łaskawe złożenie datków na gwiazdkę dla biednych dzieci, składamy niniejszem wszystkim pp. ofiarodawcom oraz tym, którzy się przyczynili do urządzenia i uświetnienia uroczystości gwiazdkowej najserdeczniejsze „Bóg zapłać". — Zarząd Kat. Tow. Robotników Polskich w Szubinie.

Konstytucyjne zebranie Rady Miejskiej. Ub. soboty wprowadzono w urząd nową Radę Miejską. Zebranie zagaił burmistrz Gruss, zobowiązując wszystkich radnych do gorliwego i sumiennego wykonywania swych obowiązków przez podanie ręki. Przewodnictwo objął najstarszy wiekiem członek Rady p. T. Karabasz. Na przewodniczącego Rady Miejskiej wybrano większością głosów dyr. Hipolita Walkowskiego, na zastępcę kupca p. Walerjana Cerkaskiego, na sekretarza p. Józefa Matelskiego, na protokulanta powołano p. Fr. Gładykowskiego. Do sejmiku powiatowego wybrano p. Walerjana Cerkaskiego i p. Stanisława Paszkieta.

Ujście.

Teatr Wielkopolski. W ub. niedzielę, 5 bm. gościł w mieście naszem Teatr Wielkopolski, który pod dyrekcją Bolesława Brzeskiego odegrał w hotelu p. Mazurkiewicza sztukę St. Wyspiańskiego p. t. „Bolesław Śmiały".

Z Rady Miejskiej. W dn. 2 bm. odbyło się konstytucyjne posiedzenie nowej Rady Miejsk., które zagaił burmistrz. Nast. odbył się wybór biura. Wybory przeprowadził najstarszy wiekiem radny p. Konrad Harwas. Przewodniczącym został p. Franciszek Sawiński, zast. przewodniczącego p. Franciszek Sławiński, sekretarzem p. Konrad Harwas.

Inowrocław.

W uzupełnieniu notatki, która się ukazała w nr. 234 „Dziennika Bydgoskiego" z dnia 8 12. 29 r. o Powiatowej Kasie Chorych w Inowrocławiu, stwierdzamy, iż myśl zakładania stacyj sanitarnych została rzucona przez p. H. Sella, komisarza rządowego P. K. C. w Inowrocławiu jeszcze w roku 1927. Fachowa organizacja stacyj sanitarnych została powierzona na początku 1928 r. dr. Janowi Wiernickiemu.

Mogilno.

Osobiste. P. Minister Przemysłu i Handlu nadał p. Lewandowskiemu Mateuszowi, robotnikowi młyna Kawka za długoletnią i sumienną pracę w polskim przemyśle, stosowny żeton wraz z dyplomem. Uroczystego aktu wręczenia dyplomu dokonał starosta p. Stępiński Wacław.

Konstytucyjne zebranie Rady Miejskiej zagaił burmistrz Tyszewski Kaz., przewodniczącym Rady Miejskiej wybrano aptekarza p. Nowaka Fr., jego zastępcą p. Klessę Franc., sekretarzem p. Giemzę.

Gniezno.

Roczne walne zebranie Stow. Abstynentów Szkół Handlowych zagaiła wiceprezeska p. Urbaniakówna. Po sprawozdaniach ustępującego zarządu oraz referencie prof. Czecha o literaturze polskiej w ub. 10-leciu, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się nast.: prezes p. Ormiński, wiceprezes p. Kanarkowska, sekretarz p. H. Nowicka, zast. sekr. p. Stajkowski, skarbniczka p. Fr. Dyamentówna, ławnicy pp.: Urbaniakówna, Smętkowska, Hałas, Steinbardtówna i Horodyski. Do komisji rewizyjnej weszli: p. Wojciechowska i p. Kuczyński.

Kradzież. Z samochodu p. Koteckiego skradziono oponę zapasową, wartości 190 zł.

Trup noworodka w słomie. W Pierzyskach w stodole wdowy Friedrich Elsbed, znaleziono w słomie zwłoki noworodka płci żeńskiej. Ustalono, że dnia 29. ubm. służąca Friedrichowej porodziła dziecko, które domniemany ojciec, niej. Walter F., rzekomo nieżywe, ukrył w stodole.

Repertuar kin. Apollo: „Intrygant". Polonja: „Czarne domino". Luna: „Szlakiem hańby".

Rogoźno.

Z Rady Miejskiej. W sali ratuszowej odbyło się zebranie nowowybranej Rady Miejskiej. Posiedzenie zagaił burmistrz Smukalski. Przewodnictwo objął najstarszy wiekiem radny dr. Wysocki Bronisław. Największe zaciekawienie budził wybór przewodniczącego. Z 15 oddanych głosów 11 otrzymał radca dr. Bronisław Wysocki, dwa adw. Stanek i dwa p. Krzyżaniak. Na zastępcę przewodniczącego wybrano tą samą większością głosów p. Krzyżaniaka (NPR), na sekretarza p. Skrzypczaka a na zast. p. Michalaka. W końcu poruszono szereg spraw, m. in. sprawę budowy domu robotniczego i sali gimnastycznej, w szkole powszechnej.

W uzupełnieniu naszej notatki o pobiciu p. Relisa z Rogoźna, należy stwierdzić, iż czynu tego dokonał nie p. Władysław Rosołek, lecz dwóch osobników, dotychczas nie wyśledzonych. W bójce tej p. Władysław Rosołek został również pobity.

„Tydzień przeciwgruźliczy". W czasie od 8 do 16 stycznia odbędzie się w naszem mieście „Tydzień przeciwgruźliczy", pod przewodnictwem komitetu z p. burmistrzem Smukalskim na czele. W czwartek, dn. 9 bm. odbędzie się wykład o gruźlicy, w sali p. Kołodziejskiego (Hotel Polski), wygłoszony przez p. dr. Gerstenberger. W niedzielę dnia 12. bm. kwesta uliczna.

ŁĘGNOWO. Z życia Tow P.owst. i Woj. W ub. niedzielę odbyło się roczne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków. Zarząd obwodowy reprezentował wiceprezes p. Walczak, który był marszałkiem walnego zebrania. Ze sprawozdania zarządu wynika, iż towarzystwo wybudowało strzelnicę, posiada również własną orkiestrę i wogóle finansowo dobrze stoi. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania. Do zarządu weszli pp.: Rybicki — prezes, Hofman — wiceprezes, Manaszak — sekretarz, Kaczmarek — skarbnik, Kamiński — referent oświatowy, Dąbrowski — komendant.

Z POMORZA.

DĄBIE. Zebranie Kółka Rolniczego odbyło się ub. niedzieli. Zebranie powyższe zagaił prezes p. Józef Pękała. Omawiano sprawy wewnętrzno-organizacyjne.

KOWALEWO. Z życia Zw. Inwalidów Woj. W niedzielę, dn. 12 bm. o godz. 12,30 w zwykłym lokalu odbędzie się zebranie miesięczne Zw. Inwalidów Woj. Omawiane będą bardzo aktualne sprawy. Przybycie wszystkich konieczne.

POBÓRKA WIELKA. Przedstawienie amatorskie. Tow. Katolickiej Młodzieży urządziło w sali gminnej, pod reżyserją nauczyciela p. Marjana Smolarza przedstawienie amatorskie p. t. „Mąż z grzeczności". Amatorzy wywiązali się z swych ról bardzo dobrze. Mimo niezbyt pięknej pogody publiczność wypełniła salę po brzegi. Po przedstawieniu bawiono się do rana. Dochód z tej imprezy przeznaczono na wychowanie fizyczne towarzystwa.

MUKRZ. Betlejem polskie. Młodzież szkolna, dzięki staraniom nauczyciela p. A. Roty odegrała „Betlejem polskie" Lucjana Rydla. Dekoracja sceny, role aktorów jakoteż część muzyczna świadczyły o smaku artystycznym młodego oświatowca. Szczęść Boże w dalszej pracy.

ŁUBNA. Obchód gwiazdkowy. W szkole powszechnej odbył się staraniem kierownika szkoły p. Sochy. Przy pięknej choince dzieci śpiewały kolendy i deklamowały stosowne wiersze, nast. uraczono dzieci słodyczami.

Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 10 bm. włącznie apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W czwartek, dnia 9 bm. o godz. 20,15, po cenach najniższych (od 30 gr. do 2,80 zł), przemiły wodewil Cyryla Danielewskiego p. t. „Polacy w Ameryce". Pomimo bezkonkurencyjnego powodzenia wodewil ten schodzi z dniem 9 bm. z afisza, aby ustąpić miejsca nowemu, tryskającemu humorem wodewilowi p. t. „Trójka hultajska".

W piątek, dnia 10 bm. teatr nieczynny.

Zapisy do konserwatorjum muzyczn. w Toruniu. Dyrekcja konserwatorjum muzycznego zawiadamia zainteresowanych, że do dnia 15 bm. przyjmuje się wpisy uczniów w kancelarji konserwatorjum przy ulicy Chełmińskiej 16, tel. 651, codziennie od godz. 9—19.

Preliminarz budżetowy m. Torunia na rok 1930-31 wyłożony jest do przeglądania dla wszystkich do dnia 10 bm. w godzinach służbowych, ratusz, pokój nr. 32, II p.

Zmarł na udar serca. Dnia 7 bm. zmarł we własnem mieszkaniu przy ul. Rejtana na udar serca ś. p. Jankowski St., honorowy radca miejski i prezes Pomorskiego Stow. Właścicieli Nieruchomości. Zmarły liczył lat 68.

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych i egzaminowania kandydatów na kierowców urzędować będzie w Toruniu w dniach 15 i 25 bm.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W czasie od 22 do 28 grudnia 1929 r. urodziło się 16 chłopców, 10 dziewcząt, w tem 1 nieślub. (s), 1 nieślub. (c), razem 26 dzieci. Zmarło 4 mężczyzn, 8 kobiet i 5 dzieci, razem 17 osób. Ślubów zawarto 10.

Tow. Pszczelarzy na Toruń i okolicę. Walne roczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dn. 12. bm. o godz. 3 po poł. w „Eldorado", Chełm. Szosa. Ważne uchwały wymagają obecności wszystkich członków. — Za zarząd: Keszka.

Warlubie.

Wybory do Sejmiku Powiatowego. W ub. niedzielę, dn. 5 bm. odbyły się wybory do Sejmiku Powiatowego. W okręgu Warlubie wysunięto dwie listy. Kandydatami listy I-ej byli pp.: Czajkowski, Kraskowski, Jeszke, Opertowski, Szwarc, Kazubowski, Klejna, Koper. Listy II-ej kandydatami byli pp.: Szróbka, Nowicki, Trochowski, Techmer, Betyna, Michałowski, Wenerski i Jędrzejewski. Wyniki wyborów były następujące: W Warlubiu na 869 uprawnionych głosowało 437 osób. Na listę I-szą oddano 124 głosów i na II-gą 313 głosów. W Wielkim Komórsku na 339 uprawnionych głosowało 207. Na listę I. oddano 63 głosy i na II. 144. Obwód Bzowo: uprawnionych 834, oddało głos 384; na listę I. 122, na listę II. 262. Obwód Płochocinek: uprawnionych 517, głosowało 372; na nr. I. 57, II. 315.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W roku 1929 urodziło się 85 dzieci, w tem 3 nieślubne. Ślubów zawarto 24, pogrzebów było 38.

Chojnice.

Pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej. W ub. piątek, dnia 3 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej, które zagaił burmistrz dr. Sobierajczyk, powołując na przewodniczącego Rady, najstarszego wiekiem członka, p. Wysockiego Leona. Pan W. obejmując przewodn., powołał na ławników pp.: Filipiaka i Steinhilbera, oraz skrutatorów pp.: Dończyka i Lipińskiego. Wynik wyborów prezydjum był nast.: przewodniczącym wybrano adw. Kopickiego, wice-przewodn. insp. szkoln. p. Grochowskiego, sekretarzem p. Zarembę. Do komisji przygotowawczej wybrano pp.: Wysockiego, Gibasa, Kalettę, Wykę, Dończyka, Szlońskiego i Rhodego, zaś do komisji rewizyjnej weszli pp.: Standera, Meller, Bolle, Kaletta, Zabłoński i Wysocki.

Bal skarbowców. W sobotę, dn. 11 bm. urządza miejsc. Stow. Urz. Skarb. bal, w salach hotelu p. Engla. Program balu obfituje w bogaty program muzyczny i sceniczny oraz w różne niespodzianki. Przygrywać będzie doskonały zespół smyczkowy orkiestry miejsc. garnizonu. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Z życia Tow. Ludowego p. o. św. Antoniego. Miejscowe Tow. Ludowe p. o. św. Antoniego, urządziło w ub. niedzielę, dn. 5 bm. w sali hotelu Centralnego zabawę karnawałową, połączoną z odegraniem sztuki teatralnej w 3 akt. p. t. „Poczciwy młynarz". Zabawa udała się doskonale, amatorzy grali z werwą i zrozumieniem.

Walne zebranie Kółka Rolniczego. W niedzielę, dn. 12 bm. odbędzie się w lokalu p. Jaździewskiego roczne walne zebranie Kółka Rolniczego Chojnice. Na porządku obrad: sprawozdanie zarządu za rok ubiegły i wybór nowego zarządu na rok 1930.

Swiecie.

Wieczór kolendowy został zorganizowany w dn. 6 bm. staraniem Konferencji Św. Wincentego à Paulo, z którego dochód przeznaczono na ubogich miasta. Jak zwykle, impreza ta cieszy się u nas dużem poparciem tych, którzy mogą dać tylko z trudem i niewiele, natomiast mniejszem poparciem tych, którzyby naprawdę więcej dać mogli na poratowanie biednych.

Pierwsze zebranie nowoobranej Rady Miejskiej odbyło się w dn. 5 bm. Zagaił obrady burmistrz p. Kostka, oddając przewodnictwo najstarszemu radnemu p. Janowi Mączkowskiemu senj., nast. dokonano wyboru przewodniczącego Rady. Jako kandydatów zapropon. p. Józefa Śliwę, kupca i p. Czesława Buczkowskiego, adwokata. Obie kandydatury otrzymały jednakową ilość głosów, t. j. po 12. Wobec tego odbyło się powtórne głosowanie, które dało ten sam wynik — nierozstrzygający. W końcu rozstrzygnięto losem; przewodniczącym został p. Buczkowski, adwokat, wiceprzewodniczącym obrano p. Jelenia. Obecny układ sił w Radzie Miejskiej przedstawia się nast.: Endecja 9 mandatów, PPS. 6, BB. 4, Niemcy 3, NPR. 2. W największym klubie w Endecji panują jednak dość silne tarcia.

Tuchola.

Kalendarzyk zebrań. W niedzielę dn. 12 bm. odbędzie się tu kilka zebrań, a mianowicie: o godz. 2 po poł. w lokalu p. A. Neumanna walne zebranie Tow. Hodowców Gołębi Poczt. i Drobiu, o godz. 13-ej zebranie Kółka Rolnicz. Rudzki Most, w lokalu p. Skórki, o godz. 15,30 walne zebranie Stow. Młodzieży Męskiej Nowa Tuchola, w szkole powszechnej, o godz. 16 w lokalu hotelu „Du Nord" walne zebranie Kółka Rolniczego Tuchola, o godz. 16 walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków, w lokalu „Browaru".

Osobiste. Kierownik Kasy Skarbow. p. Stefan Olkiewicz, który na tem stanowisku od szeregu lat pracował — został ostatnio przesiedlony na podobne stanowisko do Kartuz. Miejsce jego objął p. Józef Szeszycki z Kartuz.

Impreza Tow. Chóru Kościelnego. W niedzielę, dnia 12 bm. urządza Chór Kościelny w sali „Browaru" swą doroczną zabawę zimową. Program jest bardzo urozmaicony; przewidziany jest występ chóru z akompanjamentem orkiestry, zaś zespół amatorski odegra komedję w 3 aktach p. t. „Potrójna narzeczona". Na zakończenie odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 7,30 wiecz.

Nowy interes zbożowy. W tych dniach otworzył p. Stanisław Rogalewski ze Żnina, interes zbożowy pod firmą „Ceres".

KARTUZY. Umysłowo chory symulował napad. Kostuch Franciszek z Niepoczołowic, lat 22, zgłosił, iż dnia 5 bm. o godz. 18, został napadnięty i obrabowany na drodze publicznej pomiędzy Niepoczołowicami a Potrynczowem. Kostuchowi pod groźbą rewolweru odebrano rzekomo 285 zł gotówki w różnych banknotach. Zgłaszający o napadzie Kostuch uchodzi za umysłowo upośledzonego.

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO.

Czwartek: **„Sztygar"** poraz ostatni, ceny zniżone.

Piątek: teatr nieczynny.

Sobota: **„Bal w operze"**, premjera operetki, która obiegła wszystkie europejskie sceny z olbrzymiem powodzeniem. Próby odbywają się w całej pełni pod reżyserją Marjana Domosławskiego. Udział biorą pp.: Orwicz, Rapacka, Masłowska, Halmara, Ustarbowska, Domosławski, Żuczkowski, Banaszkiewicz, Suwalski, Nawrocki, Zakrzewski, Golczewski i inni. Akt drugi, gdzie akcja odbywa się na balu maskowym, obfitować będzie w różne stroje karnawałowe, jak również przepiękne tańce i ewolucje. A że nad stroną wokalną czuwa również wytrawna ręka kapelmistrza Siroty, to zgóry można powiedzieć, że sobotnia premjera operetkowa ma zapewnione powodzenie, tak kasowe jak i artystyczne, o czem się sami wkrótce przekonamy. Sprzedaż biletów rozpoczęta.

10-lecie Związku Pocztowców. Urzędnicy pocztowi, telegrafu i telefonu, stowarzyszeni w Zw. Pracowników Poczt., Telegr. i Telef. obchodzą dn. 12 bm. uroczystość 10-lecia istnienia swego Koła. Program tej uroczystości jest nast.: o godz. 11,20 zbiórka uczestników na dziedzińcu pocztowym; godz. 11,45: wymarsz do kościoła (Fary) na nabożeństwo; godz. 13,40: uroczysta akademja w sali „Tivoli": 1) orkiestra, 2) słowo wstępne, 3) geneza Związku, 4) występ chóru (Tow. śpiewu „Moniuszko"), 5) przemówienie wiceprezesa zarządu głównego i wręczenie dyplomów założycielom Koła; 6) orkiestra; 7) przemówienie przedstawicieli władz; godz. 15,00: wspólny obiad; godz. 19,30: zabawa taneczna w sali „Tivoli", ul. Lipowa. Koła miejscowe, oraz pokrewne organizacje proszone są o wzięcie licznego udziału z sztandarami.

Gwiazdka dla biednych M. Tarpna. Staraniem Stow. Pań Mił. Św. Wincentego à Paulo w M. Tarpnie odbyła się tu „gwiazdka" dla ubogich parafji N. S. P. Jezusa. Sala „Belwederu" szczelnie zapełniła się ubogimi. Przybyli również liczni goście, wśród których zauważyliśmy m inn.: ks. prob. Klundera oraz panie ze Stowarzyszenia. Uroczystość rozpoczęła się żywym obrazem „Aniołowie przy żłóbku", nast. odśpiewano kilka przepięknych kolend; nast. ks. prob. Blericq wygłosił przepiękne i wzruszające przemówienie, poczem nastąpiło tradycyjne dzielenie się opłatkiem. W końcu rozdano liczne podarki gwiazdkowe.

Roczne walne zebranie Komitetu Floty Narodowej. W ub. piątek dnia 3. bm. odbyło się roczne walne zebranie Komitetu F. N., na którem były reprezentowane wszystkie sfery: zauważyliśmy m. in. pp. prezydenta Włodka, gen. Rachmistruka, prezesa R. M. marszałka sejmiku woj. mec. Szychowskiego, adw. Sokolnickiego, posła Mazura, przew. Dzielnicowego Wydziału Sokolic p Majową. Zebranie zagaił o godz. 19 dotychczasowy prezes Komitetu p. dr. Maj, obradom na ogólne życzenie przewodniczył prezydent Włodek — protokół pisał asesor p. Śliwa. W myśl nowej instrukcji przystąpiono do reorganizacji Komitetu. Do komitetu weszli wszyscy obecni na zebraniu. Do wydziału wykonawczego wybrano pp.: mec. Sokolnickiego prezesem, dyr. gimn. Puppla wiceprezesem, dyr. Warszawskiego Tow. Ubezpieczeń Fr. Komorowskiego skarbnikiem, insp. szkoln. Ossowskiego sekretarzem, referentem organizacyjnym majora Kłopotowskiego, ref. propagandy red. Br. Morzyckiego. Zadaniem Komitetu będzie urządzenie obchodu 10-lecia „zaślubin z morzem", który to program w zarysach uchwalono. Datę obchodu uzgodni się z komitetem wojewódzkim. Ustępującym członkom komitetu wyrażono serdeczne uznanie za dotychczasową owocną pracę, a szczególnie p. dr. Majowi.

Do gniazd sokolich m. Grudziądza. We wtorek, dn. 14 bm. o godz. 10-ej odbędzie się w Farze uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. **Wiktora Marchlewskiego,** jako w dziesiątą rocznicę zgonu założyciela i krzewiciela idei sokolej w Grudziądzu. Wzywa się gniazda sokole m. Grudziądza I., II., III., IV., V. oraz VI. do wysłania delegacyj wraz z sztandarami. Pokrewne organizacje, jak: Tow. Powst. i Wojaków, Hallerczyków, Straż Pożarną i inne Tow. prosimy uprzejmie o łaskawe wysłanie pocztu sztandarowego, aby oddać cześć zmarłemu. Prosimy zarazem wszystkich prawych obywateli Polaków o wzięcie udziału w tem nabożeństwie. — Przewodnictwo III-ego Okręgu „Sokoła".

Bal akademików. Tradycyjnym zwyczajem Koło Pomorskich Akademików urządziło w ub. sobotę bal w salach „Tivoli". Grudziądz pamięta doskonale, jak świetnie bawiono się na poprzednich balach akademików, jak długo opowiadano sobie wzajemnie o doznanych tam wrażeniach. To też nic dziwnego, że wspaniale udekorowana sala, doskonała muzyka dwóch orkiestr ściągnęły liczne rzesze doborowej publiczności. Uprzejmi gospodarze z prezesem p. Lutobarskim na czele, znakomicie wywiązali się ze swego zadania. Wśród obecnych zauważyliśmy pp.: prezydenta miasta p. Włodka, starostę p. Niepokulczyckiego, gen. Rachmistruka, prezesa p. Brzeskiego, dyr. Grobelnego, prezesa Marchlewskiego, dyr. Krupskiego, dyr. Wojciechowskiego, oraz wielu innych przedstawicieli władz, społeczeństwa i prasy. Również licznie reprezentowany był korpus oficerski żandarmerji z mjr. Chodkiewiczem, mjr. Chojnowskim, kpt. Guziorskim na czele.

Gwiazdka dla biednych. Tow. Pań Św. Wincentego à Paulo urządziło w święto Trzech Króli uroczystą gwiazdkę dla biednych i starców naszego miasta. Piękne przemówienie powitalne wygłosił ks. prałat Dembek, następnie przemówił p. prezydent Włodek, życząc biednym lepszej doli i wyraził uznanie dla pań, które biednym tak miłą sprawiły niespodziankę. Wśród obecnych zauważyliśmy pp. Szambelana Ruchniewicza, posła Redera i w. inn. Około 200 biednych otrzymało hojne podarki gwiazdkowe.

Tow. Właścicieli Nieruchomości zawiadamia wszystkich swoich członków o zebraniu miesięcznem, które się odbędzie w piątek dnia 10 bm. o godz. 7,30 wiecz. w sali hotelu pod Złotym Lwem, przy ul. 3 Maja. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków jest konieczna. — Zarząd.

Obchód gwiazdkowy w Sokole w Mniszku. W ub. niedzielę dnia 5. bm. odbył się w Mniszku obchód gwiazdkowy w Sokole, na który przybyli druhny i druhowie bardzo licznie. Wśród obecnych zauważyliśmy m. in. prezesa Dzielnicy p. Wł. Samolińskiego, prezesa okręgu III. p. St. Kunza, naczelniczkę Dzielnicy p. Zalewską, naczelniczkę okręgu p. Łęczyńską, prezeskę Sokoła żeńskiego p. Kaczmarkównę i kierowniczkę ćwiczeń p. Elżbietę Konarkowską. Z gniazda I. obecni byli pp.: Felski i Deutera. Jazdę Sokoła reprezentował p. Kowalkowski. O godz. 15,30 zagaił uroczystość prezes p. Krzyżaniak, witając serdecznie miłych i zacnych gości jak nie mniej licznie zebraną drużynę. Po odśpiewaniu kolendy zabrał głos wiceprezes p. Kmieć, który w pięknym referacie omówił znaczenie obchodu gwiazdkowego. Z stosownemi deklamacjami wystąpiły pp.: Gołuchówna, Knarkówna, Chudzińska i Badziażanka, nast. odśpiewano kilka kolend i uroczyście dzielono się opłatkiem. W końcu zasiedli wszyscy do wspólnej kawki i smacznego placka, który przygotowały druhny z oddziału żeńskiego z przewodniczącą p. Krzyżaniakową i naczelniczką p. Musielakówną na czele. Uroczystość gwiazdkową zakończono o godz. 17. O godz. 18 odbyło się przedstawienie amatorskie „Jesełek" odegrane przez młodzież męską i żeńską, które udatnie reżyserowała naczelniczka p. Musielakówna. Pochwalić należy kochaną młodzież, która się dzielnie spisała odgrywając „Jasełka" z szczerym zapałem. Po przedstawieniu odbyła się zabawa familijna.

Kino „Gryf" wyświetla dramat p. t. „Zakazana godzina"; jako nadprogram — szampańska komedja p. t. „Radjobandyta".

Kino „Apollo" wyświetla film p. t. „Miłosny szept nocy" i dramat sensacyjny p. t. „Szakal preryj".

Kino „Orzeł" wyświetla film p. t. „Hrabia Monte Christo".

Tczew.

Zabawa policji państw. W ub. sobotę odbył się bal policji państw., w którym wzięło udział około 400 osób. Do tańca przygrywała orkiestra kolejowa. Bawiono się znakomicie.

„Reduta". W poniedziałek, dn. 13 bm. przybędzie do Tczewa znany zespół artystyczny „Reduta", który odegra sztukę teatralną Dickensa p. t. „Świerszcz".

Bal maskowy Zw. Pracowników Kupieckich. W niedzielę, dn. 5 bm. odbył się w Strzelnicy bal maskowy Zw. Pracowników Kupieckich. Maseczek było bardzo wiele, muzyka dobra, bufet niedrogi. Tańczono do rana.

Osobiste. Adwokat p. Józef Tomczyk został mianowany notarjuszem.

Więcbork.

Przedstawienie amatorskie. Tow. gimn. Sokół urządza w niedzielę dnia 12. bm. przedstawienie amatorskie sztuki p. t. „Janek doktorem", które odbędzie się w sali p. Umińskiego o godz. 8 wiecz. Tańce baletowe w wykonaniu oddz. sokolic. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna.

Pierwsze zebranie nowej Rady Miejskiej. Nowowybrana Rada Miejska odbyła swe pierwsze zebranie w ub. piątek dnia 3. bm. Po wprowadzeniu w urząd nowych radnych przez burmistrza p. Lindeckiego, przewodniczącym Rady Miejskiej wybrano większością głosów p. Młodzika, zast. przew. p. Barganowskiego, sekretarzem p. Zakrzewskiego, zast. p. Arndta, protokolantem p. Siudę. Do sejmiku powiatowego większością głosów pp. Kabata i Szalskiego Pawła.

SĘPÓLNO. Kradzież z włamaniem. Z soboty na niedzielę z 4 na 5 bm. nieznani sprawcy włamali się do składu kolonjalnego p. Krausego na Starym Rynku i do drogerji p. Kneby, Stary Rynek, jednak nie udało im się nic „zarobić", bowiem zostali spłoszeni. Policja czyni energiczne poszukiwania, celem wykrycia sprawców.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 9 stycznia 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Juljana m., Marcjanny p.
Jutro: Agatona pap., Honoraty p.
Wschód słońca: godz. 8,11.
Zachód słońca: godz. 16,4.

DYŻURY APTEK:

Od wtorku dnia 7 bm. do poniedziałku dnia 13 bm. dyżurują:
1) **Apteka Pod Aniołem**, ul. Gdańska.
2) **Apetka Przy Placu Teatralnym.**

TEATR MIEJSKI.

Dziś o 7,30 „**To m[illegible]esz opowiadać swojej babci**".

Jutro w piątek odbędzie się dawno oczekiwana premjera sztuki jednego z najlepszych komedjopisarzy polskich Adamy Grzymały-Siedleckiego p. t. „**Maman do wzięcia**".

Przyjazd LUDWIKA SOLSKIEGO do Bydgoszczy.

Któż, komu danem było widzieć Ludwika Solskiego w roku ubiegłym na naszej scenie, nie pamięta jego świetnych kreacyj. Znakomity artysta, który po raz pierwszy dał się wówczas poznać naszej publiczności, odrazu zjednał sobie serca wszystkich tych, którzy podziwiali jego wielki talent w sztuce „Fryderyk Wielki" Nowaczyńskiego, lub w „Skąpcu" Moliera i innych. To też z niemałem zadowoleniem publiczność bydgoska powita wiadomość, że w najbliższych dniach znakomity artysta przyjeżdża do Bydgoszczy na szereg gościnnych występów na naszej scenie. Między innemi wystąpi miły gość w sztukach: Fredry, Szekspira, Sardou i Nowaczyńskiego.

Niema wątpliwości, że wszyscy zwolennicy wielkiego talentu artysty, skorzystają z okazji, aby na jego występach odetchnąć wiewem czystej, prawdziwej sztuki.

— **Protesty wyborcze w Sądzie Najwyższym.** Dnia 13 stycznia rozpatrywać będzie Sąd Najwyższy w Warszawie m. in. protesty dotyczące **wyborów do Sejmu w okręgu bydgoskim i toruńskim,** a dnia 3 marca protesty z okręgu **Gniezno.**

— **Odczyt generała Norwid-Neugebauera.** Staraniem bydgoskiego koła Tow. Wiedzy Wojskowej, inspektor armji gen. dyw. Norwid-Neugebauer wygłosił w ub. wtorek w Bydgoszczy odczyt na temat „Strategja i polityka 1914 roku". Ze względu na osobę prelegenta odczyt zgromadził dużą ilość słuchaczy z kół wojskowych i cywilnych.

— **Konferencja prezesów.** Posiedzenie w sprawie ostatecznego omówienia udziału stowarzyszeń w obchodzie przejęcia miasta Bydgoszczy, odbędzie się w piątek 10 bm. o godz. 18-ej w restauracji „Pod Lwem" (ul Marszałka Focha 71). Również uprasza się pp. kapelmistrzów o łaskawe przybycie.

— **Miejska Szkoła Handlowa.** Pięciomiesięczny Wieczorny Kurs Handlowy rozpocznie się dnia 15 stycznia. Dalsze zgłoszenia przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela kancelarja szkoły, ul. Jagiellońska 24 codziennie w godzinach urzędowych, tel. 16-01.

— **Samobójstwo dawniejszego dyrektora teatru bydgoskiego.** Wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie w Berlinie artysta dramatyczny **Leo Stein,** który w latach 1898—1906 był dyrektorem teatru miejskiego w Bydgoszczy. Stein był człowiekiem zamożnym i posiadał z przepychem urządzone mieszkanie w willi własnej. Do samobójstwa popchnęły go... miłostki. Zakochał się w jednej z adeptek scenicznych, mimo, że był żonaty i miał dorosłą córkę.

— **Na rzecz ubogich miasta Bydgoszczy** złożył p. Franciszek Smolarski z ul. Poznańskiej 35 — kwotę 10 zł w urzędzie opieki społecznej.

— **Pokaz drobnego inwentarza.** W czasie od 1 do 3 lutego br. odbędzie się w Bydgoszczy w salach p. Wicherta (Stara Bydgoszcz) wystawa królików, gołębi, psów, drobiu itp. Wystawę organizuje Towarzystwo Hodowli Drobiu w Bydgoszczy.

— **Poranek muzyczny Moniuszki** urządza Tow. śpiewu „Echo" w Bydgoszczy w sali Teatru Miejskiego w niedzielę, o godz. 12,30 w południe. Na program składa się arcydzieło Moniuszki „Widma" osnute na tle Dziadów Mickiewicza. Są to sceny liryczne na chóry męskie, żeńskie, sola, deklamacje i orkiestrę, w liczbie 150 osób. Pierwszy koncert wieczorny odbył się przy wyprzedanej sali, a krytyka nie szczędziła słów pochwały. Pragnąc zapoznać z tem arcydziełem i tych, którzy odeszli od kasy teatralnej bez biletu i starszą młodzież szkolną, ustala Echo ceny biletów od 50 groszy do 2,50 zł, mimo wysokich kosztów własnych.

— **Opłaty za poste-restante.** Min. Poczt i Telegrafów zwróciło uwagę urzędów pocztowych, że opłaty za poste-restante winny być uiszczane od listów, depesz i przekazów pieniężnych. Opłata za każdą przesyłkę pocztową, wysłaną na adres urzędu pocztowego wynosi 5 gr.

— **Jasełka.** Piękne Jasełka, wykonane przez młodzież Sierocińca św. Florjana, zostaną na życzenie obywatelstwa powtórzone w przyszłą sobotę dnia 11 bm. o godz. 16-ej i w niedzielę 12 bm. o godz. 19-ej w sali Rzeźni Miejskiej. Program nadzwyczaj urozmaicony miłemi występami młodych aktorów. Cena wstępu: dla starszych 1 zł, dla młodzieży 50 gr.

— **Firma „Bacon - Export" urządziła bakoniarnię w Bydgoszczy własnym kosztem.** W sprawozdaniu z działalności jest mowa o wybudowaniu oddziału eksportowego przy rzeźni miejskiej kosztem 140.000 zł, jednakże nie jest wiadomem, czy firma eksportowa zwróciła koszty budowy miastu. W tej sprawie firma „Bacon - Export" donosi nam, iż na wiosnę 1929 r. stawiła miastu Bydgoszczy 100.000 zł, jesienią 1929 r. 50.000 zł tytułem kosztów budowy oddziału eksportowego do dyspozycji.

— **Huczna zabawa karnawałowa** odbędzie się w sobotę, dnia 11. bm. staraniem pracowników Elektrowni i Tramwajów, zorganizowanych w Ch. Z. Z., w sali p. Kocerki przy ulicy Św. Trójcy. Przygrywa pierwszorzędna orkiestra

— **Szukajcie a znajdziecie** — w smutku pocieszenie. Okazja jest, pospieszcie na bal maskowy Sokoła V. Okole-Wilczak w sobotę 11 stycznia w salach p. Kleinerta. Zaproszenia odebrać można u dh. prezesa Gosienieckiego, Nakielska 109, oraz u dh. Kałasa, Jasna 8.

— **Szkoła Pilotów** urządza zabawę karnawałową dnia 15 lutego (sobota) w Strzelnicy. Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Pierwszy reprezentacyjny bal „Białego Krzyża".** Jednym z najpiękniejszych balów tegorocznego karnawału będzie bal „Białego Krzyża", który się odbędzie w sobotę dnia 11 bm. w salach Szkoły Podchorążych. Niezwykłe starania komitetu organizacyjnego w osobach pp. starościny Beretowej, generałowej Thommeé, redaktorowej Teskowej, konsulowej Rolbieskiej, Kapturkiewiczowej i dyr. Bauera — rokują wielkie powodzenie. Będzie to pierwszy bal reprezentacyjny bydgoskiego koła „Białego Krzyża". Wejście tylko za zaproszeniami.

Jeżeli ktoś został przypadkowo pominięty i nie otrzymał zaproszenia, zechce się zwrócić do starostwa o dostarczenie zaproszenia.

— **Kino szkolne w szkole wydziałowej męskiej** urządza przedstawienia naukowo-rozrywkowe w sobotę i w niedzielę, 11 i 12 stycznia z następującym programem: 1) Krajobrazy w Anglji — Temiza. 2) Owce i wełna — wyrób sukna. 3) Szczęśliwy wisielec czyli Kalifornia w Polsce. Wspaniała groteska polska w 12 aktach, wykonana przez artystów warszawskich. W roli głównych: Janina Konarska, Roszkowska, Szymański, Kanarek, Łapiński i in. 4) Komedyjka. Porządek zwiedzeń: Sobota o g. 3: szkoły powsz. wst. 15 gr; sobota o g. 5: młodzież żeńska wst. 20 gr; niedziela o g. 2,30: niższe klasy szkół średnich wst. 20 gr; niedziela o g. 4: wyższe klasy szkół średnich i wydz. męsk. wst. 20 gr; niedziela o g. 6: wyższe kl. gimnazjalne wst. 30 gr.

Roczne walne zebranie S. M. P. „Wolność".

Dnia 5 stycznia odbyło się roczne walne zebranie kółka młodzieży „Wolność" w salce przy zakładzie św. Wincentego a Paulo.

Po zagajeniu i odśpiewaniu pieśni „Hej do apelu", sekretarz odczytał protokół z rocznej działalności towarzystwa; potem nastąpiły sprawozdania: prezesa, skarbnika, bibljotekarza, gospodarza i komisji rewizyjnej.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. W skład nowego zarządu weszli następujący pp.: Tomaszewski prezes, Perlik wiceprezes, Kaszubowski sekretarz, Woźny skarbnik, Donarski naczelnik, Hildebrand gospodarz, Perlik bibljotekarz, Ceglarski chorąży Sobczak i Zimmer przyboczni chorążego, Wiśniecki i Guss rewizorzy kasy, Rychter kierownik kółka amatorskiego, Tomaszewski, Donarski, Waszkiewicz sąd honorowy.

Hasłem „Gotów" prezes solwował zebranie. Zebraniu przewodniczył skrupulatnie ks. Kwiatkowski.

— **Związek Obywatelskiej Pracy Kobiet,** uruchamia kurs z dn. 15 stycznia br. robót ręcznych, file, firany, kapy itp., hafty zakopiańskie, kaszubskie, aplikacja na tiulu, artystyczny haft japoński, biały, kolorowy, szydełkowe roboty we wszelkim zakresie artystycznym. Batik i liworyzacja, kurs szycia i kroju oraz ozdób wojskowych. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Związku przy ul. Jagiellońskiej 26 w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 5—7 wiecz.

— **Jeszcze jeden szkodnik.** Przed pewnym czasem przybył do Bydgoszczy jakiś osobnik, podający się za Walentego Czajkę, właściciela warsztatu szewskiego w Fordonie. Pobrał u różnych firm tutejszych większą ilość wyrobów skórzanych na sumę kilku tysięcy zł, wystawiając weksle, poczem ulotnił się w niewiadomym kierunku. Poszkodowani zwrócili się do policji, która czyniąc poszukiwania za oszustem, stwierdziła, że Czajka, posiadał dawniej mały warsztat szewski, jednakże gdy wystawiał weksle, nie był już właścicielem warsztatu.

— **Pod wpływem alkoholu.** W nocy z 6 na 7 bm. policja znalazła śpiącego w bieliźnie na bruku przy ul. Lubelskiej jakiegoś człowieka. Zbudzony przez policjanta człowiek ten począł się rzucać, krzycząc, że „policja nie ma nic do szukania w jego domu". Oczywiście, że policjant poznał iż ma do czynienia z pijakiem, który po pijanemu rozebrał się na ulicy z ubrania i ułożył do snu, sądząc, że jest w domu. Szczęściem dla pijanego, że złodzieje nie zauważyli leżącej tuż przy nim odzieży i nie zabrali mu jej. Policja ubrała pijaczynę i odwiozła karetką do aresztów, gdzie stwierdzono, że był to niejaki Stefan R.

— **Wielka kradzież.** Przed kilku dniami dokonaną została wielka kradzież z włamaniem w magazynach Lloydu Bydgoskiego, gdzie skradziono kilkanaście 50-kilowych skrzyń smalcu wieprzowego. Energiczne dochodzenia policji naprowadziły na trop sprawców, których dnia 7 bm. w czasie obławy policyjnej ujęto w jednej z melin bydgoskich. Są to znani policji zawodowi włamywacze, a mianowicie: 21 letni Franciszek Myszkowiak, zamieszkały przy ulicy Konopnej 25, — 24-letni Kloske Edmund, zamieszkały przy ulicy Jagiellońskiej 31 oraz 22-letni Stanisław Stankiewicz bez stałego miejsca zamieszkania. Prócz wymienionych ujęto jeszcze czterech passerów i całe to zacne towarzystwo osadzono w więzieniu sądowem.

Mamy łagodną zimę.

Uczeni twierdzą, że większych mrozów w tym roku już nie będzie.

Poznańska stacja meteorologiczna stwierdza, że podobnie łagodny i ciepły grudzień, jak w ub. roku, zanotowano w Polsce w ciągu ostatnich 80 lat zaledwie 6 razy. Na podstawie długoletnich obserwacyj ustalono, że po tak ciepłym grudniu następuje zazwyczaj łagodny lub umiarkowany styczeń, również luty nie wykazuje zwykle w takich razach większej zniżki temperatury.

Rozumie się, że te lub owe kilka dni mogą stanowić wyjątek od pogody ogólnej całego danego miesiąca. Prawdopodobne jest jednak, że **ogólny przebieg całej tegorocznej zimy będzie łagodny.**

Polska znajduje się w pośrodku dwóch walczących ze sobą skrajności meteorologicznych: ciepłych prądów od zachodu i południa, oraz mroźnych i suchych od wschodu.

To też od dłuższego już czasu we wschodniej części całej Rzeczypospolitej mamy zimna, a w zachodniej dość wysoką temperaturę. Specjalnie w południowo-zachodniej Małopolsce mamy pogodę ciepłą, gdyż **w Tatrach dominuje nad pogodą wiatr halny**, którego stałe wianie sprawia, że na Hali Gąsienicowej, w górach i nad Morskiem Okiem jest znacznie cieplej, niż w dolinie Zakopanego; **przez dwa dni nad Morskiem Okiem i na Hali było 7 stopni ciepła, gdy w Zakopanem panowały przymrozki poniżej zera.** Działanie tego wiatru halnego odczuwać się daje aż do Krakowa i Kielecczyzny.

Łagodna zima jest poprostu błogosławieństwem dla ludności biedniejszej, która nie potrzebuje tyle węgla na opalanie swoich mieszkań. Coprawda z drugiej strony klną dzierżawcy ślizgawek...

Jubileusz Stowarzyszenia Drukarzy
Okręg Bydgoszcz.

Upłynęło pierwsze pięciolecie naszej organizacji — tak rozpoczął swe sprawozdanie sekretarz Stowarzyszenia p. Świątek — upłynął czasokres ciężki, mozolnej, trudnej pracy organizacyjnej.

I słusznie.

Tworzono bowiem Stowarzyszenie nie tyle na niepewnym gruncie, ile już zabagnionym przez Klasowy Związek Zawodowy, który rozpoczął z młodą instytucją walkę bezwzględną. Początkowo słaba liczebnie organizacja rozgorzała jednak wkrótce silnym płomieniem zdrowej idei i chęcią służenia tej części ogółu drukarzy, która pragnęła nietylko własnego dobra, lecz i Ojczyzny Ta wiara podtrzymywała stowarzyszonych w walce z klasowcami i przemogła wrogów praworządności służbą dla dobrej i słusznej sprawy.

Okręg, utworzony w dn. 6 stycznia 1925 r. z pierwszym zarządem na czele, złożonym z pp. Balwińskiego — prezesa, Małychy — sekretarza i Maliszewskiego — skarbnika, już w dniu 11 lutego tegoż roku zdołał zorganizować filję w Inowrocławiu i tak stopniowo, pomimo wielu trudności, krocząc naprzód, rozwijał się pomyślnie, aż oto w ubiegłą sobotę doczekał się swego pierwszego pięcioletniego jubileuszu, który obchodzono z dumą i poważnie.

Jubileusz odbył się w salach Wicherta i poprzedzony został uroczystem posiedzeniem, które zagaił prezes Stowarzyszenia **p. Sroczyński.** Po powitaniu członków niemal wszystkich obecnych z Bydgoszczy, delegatów, przybyłych z Poznania, Inowrocławia i Torunia oraz przedstawicieli prasy **red. Nowakowskiego i Sławińskiego** z „Dziennika Bydgoskiego", p. Małychę oraz gości, oddał przewodnictwo w ręce wiceprezesa okręgu poznańskiego **p. Danielewskiego,** po którego ładnem przemówieniu, zachęcającem zwłaszcza młodszą generację drukarską do współpracy i podtrzymywania tradycji oraz dobrego imienia sztuki drukarskiej — zabrał głos sekretarz Stowarzyszenia p. Świątek.

Sprawozdanie wprawdzie obszerne, lecz starannie i zajmująco opracowane dało barwny obraz powstania organizacji i szczegółowy opis działalności za okres pięcioletni.

Czyniono więc wszystko, co leżało w zakresie i objęte było programem Stowarzyszenia. Utworzono kółko kulturalno-oświatowe, bibljotekę, składającą się dziś z kilku set tomów, organizowano wycieczki do różnych zakładów przemysłowych, zapraszano również na swoje miesięczne zebrania prelegentów, wśród których wykładali pp red. Formański, Nowakowski, Bigoński, prof. Albrycht, Małycha i inni. Urządzano obchody gwiazdkowe, wieczorki tradycyjno-drukarskie, wycieczki kawalerskie i familijne w porze letniej, oraz zabawy karnawałowe. cieszące się opinją dobrze sharmonizowanej rodziny drukarskiej.

Materjalne podstawy Stowarzyszenia również są trwałe. Kasa okręgowa przy ogólnym obrocie 40.000 zł, wypłaciła wsparć członkom bezrobotnym, chorym i odbywającym ćwiczenia wojskowe, w sumie ok. 8.000 złotych.

Za sprawozdanie dziękowano sekretarzowi długiemi oklaskami. Poczem prezes, p. Sroczyński, po treściwem przemówieniu wzniósł toast na cześć członków-założycieli Stowarzyszenia i tych, którzy przyczynili się do rozwoju organizacji.

Następnie składali życzenia: p. dyr. Strzyżowski, wiceprezes Danielewski w imieniu kolegów poznańskich, prezes Wydziału Głównego p. Szczepaniak, p. Lachowski w imieniu drukarzy inowrocławskich, p. Maliszewski w imieniu okręgu toruńskiego, p. Balwiński — kierownik Drukarni Bydgoskiej, pierwszy prezes Stowarzyszenia i wielu innych. Odczytano także depesze z życzeniami z Krakowa, Warszawy i Lwowa.

Podczas wspólnej kolacji zabrał głos red. Nowakowski. Przemówienia jego, charakterystycznie ujętego, słuchano z zajęciem, tembardziej, że zabarwione było, jak zwykle, pewną dozą humoru i trafnemi uwagami z życia organizacyjnego drukarzy.

Miły nastrój jednak musiano przerwać, gdyż przygotowywano się do zabawy. Posiedzenie więc zamknął marszałek p. Danielewski, podziękowaniem za udział w uroczystości i poprosił uczestników do wspólnej fotografji, której dokonano w wielkiej sali. O godz. 9 rozpoczęła się huczna zabawa, która trwała do rana.



Uczestnicy obchodu jubileuszowego z prezesem Stowarzyszenia Drukarzy p. Sroczyńskim (X) na czele.

Dalsze wyniki wyborów
do sejmików powiatowych na Pomorzu.

Toruń, 9. 1. (PAT) W uzupełnieniu wyników wyborów do sejmików powiatowych, jakie się odbywały na terenie województwa pomorskiego podajemy poniżej ostateczne rezultaty z trzech następujących powiatów, a mianowicie:

Grudziądz: polskich mandatów 24, niemieckich 4, z tego otrzymały grupy prorządowe 8 mandatów, bezpartyjni (lojalni dla rządu) 4 mandaty, Str. Nar. 1, NPR. prawica 4, PSL. Piast 3, PPS. 4.

Kartuzy: razem polskich mandatów 45; z tego otrzymały grupy prorządowe 16 mandatów, bezpartyjni 7, Str. Narod. 8, NPR. prawica 5, PSL. Piast 9.

Starogard: razem polskich mandatów 42; grupy prorządowe 8, bezpartyjni 16, Str. Narod. 3, NPR. prawica 15.

Z powiatu chojnickiego: brak danych co do 5 mandatów.

Z Czerska, gdzie rady miejskie wybierają w dniu dzisiejszym. Na dotychczas posiadanych 44 mandaty, 39 jest polskich i 5 niemieckich; z tego grupy prorządowe otrzymały 13, bezpartyjni 10, Str. Narod. 4, NPR. prawica 6, PSL. Piast 5, PPS. 1.

Napad bandycki na przechodzącą kobietę.
Jakiś zbrodniczy osobnik usiłował przy ulicy Nakielskiej dokonać zbrodni gwałtu.

Dnia 7. bm. o godzinie 19,15 na ulicy Nakielskiej jakiś nieznany osobnik w mundurze wojskowym dokonał napadu na przechodzącą pannę Marję Tomczakównę, urzędniczkę prywatną, zamieszkałą przy ulicy Nakielskiej 98. Gdy panna T. znalazła się na wolnej przestrzeni między domami, osobnik ów doskoczył do niej z tyłu, **chwyciwszy jedną ręką za gardło, drugą zaś kneblował p. T. usta jakąś szmatą, usiłąc jednocześnie powalić ją na ziemię w celu dokonania na niej gwałtu.**

Panna T. będąc osobą silną i zdrową, nie uległa napastnikowi, lecz szamotając się z nim poczęła głośno wzywać pomocy. Napastnik widząc, że nie poradzi sobie z p. T., wyrwał jej przemocą z rąk tekę skórzaną z zawartością i zbiegł.

Panna T. odniosła lekkie podrapania twarzy przez napastnika oraz podarł on jej garderobę. To, że napastnik nie zdołał dopuścić się zbrodni na pannie T., może ona tylko zawdzięczać swej sile i przytomności umysłu. Za bandytą wdrożono energiczny pościg.

— **Kto go zna?** Policja ujęła jakiegoś osobnika, podającego się za 25-letniego Józefa Grobelskiego, którego identyczności jednakże nie zdołano ustalić. Wydział śledczy P. P. w Bydgoszczy, uprasza każdego, ktoby mógł stwierdzić tożsamość osobnika, względnie rozpoznać go z fotografji, aby zechciał się zgłosić w biurze policji przy ul. Jagiellońskiej 21, pokój 72.

— **Poszukiwanie poszkodowanej.** Dnia 7. bm., w godzinach popołudniowych, na szosie między Myślęcinkiem a Osielskiem, pewien znany policji osobnik, wyrwał przechodzącej jakiejś kobiecie torebkę z rąk z zawartością pewnej gotówki. Ponieważ kobieta, czy to ze strachu czy z innych powodów, dotychczas nie zgłosiła się, przeto policja wzywa ową kobietę, aby zechciała przybyć do urzędu, celem zapodania szczegółów tej kradzieży.

— **Ładna służąca.** Dnia 7. bm. 22-letnia Regina Bednik, służąca p. inżyniera Szczudłowskiego, zamieszkałego przy ulicy Dworcowej 82, wykorzystawszy chwilową nieobecność państwa Szczudłowskich, wykradła 335 zł gotówki i zbiegła w niewiadomym kierunku.

— **Kradzież drobiu.** Do chlewa p. Teodora Wyczykowskiego przy ulicy Toruńskiej 57 a, włamali się nieznani złodzieje, zapomocą wyważenia drzwi i skradli trzy gęsi i jednego indyka.

— **Pożar.** Dnia 7 bm. o godz. 13 powstał pożar na strychu hotelu „Metropol" przy ulicy Dworcowej, gdzie z niewiadomej przyczyny zapaliły się materace, od których zajęły się przęsła dachowe. Przybyła straż pożarna ogień wkrótce zlokalizowała. Szkody dytychczas nie stwierdzone.

— **Kradzież ryb.** Dnia 7 bm. w godzinach popołudniowych 22-letni Franciszek N., skradł z przed składu kolonjalnego p. Tojke przy ul. Poznańskiej 28, jedną skrzynkę ryb i usiłował zbiec, przyczem w pościgu został ujęty.

— **Wybili szybę w oknie wystawowym.** W nocy z 7 na 8 bm niewyśledzeni złodzieje wybili szybę w oknie wystawowem składu bławatów p. Wańskiego przy ulicy Gdańskiej, usiłując dokonać kradzieży. Złodziejaszki zostali jednak przez kogoś spłoszeni, gdyż nie wyrządzając większej szkody, zbiegli.

— **Kradzież szyn.** W nocy z 3 na 4 bm. jacyś złodzieje skradli szyny z cegielni przy ulicy Jary 1. Szyny te sprawcy wyrwali z toru, służącego do przewożenia gliny wózkami.

— **Ujęto** 10 złodziei, 2 poszukiwanych, 8 pijaków i 2 niewiasty za przekroczenia policyjno-obyczajowe.

Wypadki przy pracy.

W Wlkp. Fabryce Papieru na Czyżkówku, 28-letni robotnik Maksymiljan Nieruszewicz, będąc zajęty przy maszynie papierniczej, dostał się ręką pomiędzy walce, skutkiem czego doznał zgniecenia i poparzenia lewej ręki.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś premjera filmu p. t. „Szczerozłoty wąwóz" Fred Thomson. Nadprogram komedje p. t. „Szkockie zaloty" i „Kobieta Le Femme" oraz najnowszy tygodnik Paramountu.

KRISTAL. Lady Hamilton z pochodzenia wieśniaczka staje się przyjaciółką admirała Nelsona. Miłość ich przerywa śmierć Nelsona pod Trafalgarem. Dzieje tej kobiety zamknięto w ramach filmu p. t. **„Królowa bez korony"** z Corinne Griffith i Varconim w głównych rolach. Obraz niezwykle malowniczy z starodawną flotylą okrętów, bitwy, masowe sceny wspaniałe; wykonanie obrazu kosztowało około 2 miljony dolarów. Nadprogram.

MARYSIEŃKA wyświetla film p. t. **„4-ch djabłów"**, wartość filmu najwyższa.

NOWOŚCI. Premjera arcydzieła świata pt. **„Grzechy ojców".** Emocjonujący dramat w którym daje koncert gry największy tragik Emil Jannings. Nadprogram aktualności „Tygodnik".

ODRODZENIE od soboty 11 do 13 bm. wyświetla **„Wyścig i 20 HP.".** Oprócz tego nader komiczny nadprogram. Początek seansów w dni powszednie o godz. 7 w niedzielę o godz. 4, 6 i 8.

OKO. Dziś i jutro **„W mrokach nocy"**, dramat w 10 aktach. Nadprogram „Ślub na poczekaniu". Na scenie rewja karnawałowa z Bajonem.

PAW wyświetla dziś nieodwołalnie po raz ostatni **„Mocnego człowieka".**

WOJSKOWE. Wielki romans filmowy w 10 aktach p. t. **„Powojenny mężczyzna".** Nadprogram, szampańska komedja.

PROGRAM RADJOFONICZNY.
PIĄTEK, 10 STYCZNIA.

11,58: **Kraków.** Sygnał czasu i hejnał z Wieży Marjackiej
16,50: **Poznań.** Słuchowisko dla dzieci.
17,15: **Kraków.** Odczyt „Zamierzona wyprawa polska na Saharę", wygł. dr. A. Gadomski.
18,45: **Wilno.** Audycja niesamowita: „Dostojny gość", wykona zespół dram Rozgł. Wil.
19,05: **Poznań.** „Zabytki języka staro-polskiego" (cz. I.), wygł. prof. M. Paluszkiewicz.
19,30: **Katowice.** Kazimierz Rutkowski: „W dolinie Łaby", cz. I.
19,30: **Königswusterhausen.** „Borys Godunow", opera Mussorgskiego w 4 aktach.
19,30: **Lipsk.** „Fryderyka", operetka Lehara.
20,00: **Królewiec.** „Bruder Staubinger", operetka w 3 aktach Westa i Schnitzera.
20,05: **Warszawa.** Pogadanka muzyczna.
20,15: **Warszawa.** Koncert symfoniczny.
22,40: **Poznań.** Muzyka taneczna.

— **Złamanie osi u wozu tramwajowego.** Dnia 8. bm. o godz. 17 złamała się podczas jazdy oś u wozu motorowego tramwaju. Wypadku z ludźmi nie było, a publiczność przesiadła do innego wozu.

— **Zwracamy P. T. czytelnikom uwagę** na ogłoszenie p. J. Neji, który przy pl. Piastowskim nr. 11 otworzył sklep kolonjalny.

— **Kradzież płótna.** Dnia 7 bm. niewyśledzeni sprawcy skradli w magazynie firmy „Kauczuk", większą ilość płótna, wartości 2 tys. złotych.

— **Kradzież futra z okna wystawowego.** W nocy z 8 na 9 bm. nieznany sprawca wyłamał nadpękniętą szybę w oknie wystawowym firmy Siuchniński i Stobiecki przy Rynku im. marsz. Piłsudskiego i wykradł z wystawy jedno futro męskie, wartości 2.000 zł.

— **Ujęcie poszukiwanego.** Policja ujęła 21-letniego Bronisława Stępowskiego, bez stałego miejsca zamieszkania, który po dokonaniu przed kilku dniami kradzieży u p. Józefa Waszaka przy ulicy Nakielskiej 22 zbiegł i dotychczas się ukrywał.

ZABAWY I KONCERTY.

— Najwykwintniejszym balem sezonu będzie niewątpliwie urządzany rok rocznie przez Kurkowe Bractwo Strzeleckie, liczące wieki całe, bal reprezentacyjny. W roku bież. odbędzie się on w sobotę, dnia 11. bm. w okazałych salach Strzelnicy. Kto przez przeoczenie nie otrzymał zaproszenia, niechaj się jeszcze zapisze na listę gości, wyłożoną u prezesa Bractwa p. Leona Maya, ul. Jagiellońska.

— **Zabawa młodzieży S. M. P.** Wszystkich sportowców i zwolenników naszej ko chanej młodzieży zaprasza się na wieczór rodzicielski, połączony z zabawą taneczną i urozmaiceniami w niedzielę, 12 stycznia w sali Resursy Kupieckiej. Początek o godz. 7 wieczorem. Wstęp najniższy.

— **Bratnia Pomoc Stow. Stud. przy Konserwatorjum Miejskiem** w Bydgoszczy urządza 9. bm. o godz. 8 w Klubie Polskim (Cieszkowskiego 2) herbatkę z tańcami i bogatym programem.

— **Oddz. Kolarzy Sokół V.** zaprasza na zabawę, która odbędzie się dnia 11. bm. w sali p. Kleinerta. Zaproszenia można odebrać u p. Radzimiskiego, Różana 22.

HUMOR I SATYRA.

U nowobogackich.

— Zdaje mi się, że pan dobrodziej miał dawniej sygnet z innym herbem?

— Owszem, owszem... Ale tamten skradli mi w łaźni, więc musiałem kupić sobie nowy herb.

Wykręt.

— Patrzno! Ten anglik zgubił portfel. Biegnij za nim i oddaj mu go.

— Niemożliwe! Nie umiem ani słowa po angielsku.

Kwalifikacje.

W biurze kolejki podmiejskiej zjawia się pan Agapit z podaniem.

— Pan jaki ma interes?

— Podobno wakują miejsca konduktorów, chciałbym więc złożyć podanie.

— A przedtem gdzie pan pracował? Jakie pan posiada kwalifikacje?

— O. kwalifikacje to ja mam! Dotychczas pracowałem w składzie ryb i pakowałem śledzie w beczki.

Trzynastka.

Rozmowa na temat trzynastu osób przy stole. Większość towarzystwa pokpiwa z tego przesądu.

— A jednak — odzywa się pewien znany lekarz — mówcie sobie co chcecie, a ja znam wypadek, kiedy liczba trzynastu osób przynosi bardzo niemiłe dla wszystkich następstwa.

— Jakiż to wypadek? — pytają słuchacze, zdumieni przyznaniem się lekarza do przesądu.

— Kiedy ściśle tylko na dwanaście osób ugotowano, a niespodzianie w ostatniej chwili zjawi się ktoś trzynasty.

Napaść uliczna i bestjalskie pobicie bezbronnej kobiety.

Dnia 8. bm. w godzinach popołudniowych na przechodzącą ulicą Niemcewicza pannę Minę Grunwald, zamieszkałą przy ulicy Zduny 2, napadł niespodziewanie jakiś osobnik, z głęboko zasadzonym na oczy kapeluszem i podniesionym kołnierzem. Osobnik nie mówiąc nic, rzucił się na p. Gr. i począł bić ją pięścią po twarzy i głowie, a następnie zatkawszy wzywającej pomocy p. G. usta ręką, obalił ją na ziemię i począł w zwierzęcy sposób znęcać się nad swą ofiarą, kopiąc ją niemiłosiernie nogami po całem ciele. Nie wiadomo, na czemby się skończyło, bdyby mimo przeszkód, p. Grunwald nie poczęła wzywać pomocy, który to krzyk posłyszeli pewni przechodnie i pospieszyli nieszczęśliwej kobiecie z pomocą. Napastnik widząc, że nadchodzi pomoc, pozostawił swą ofiarę leżącą na trotuarze, a sam zbiegł.

Poważnie potłuczoną i okaleczoną pannę G. odstawiono do jej mieszkania, a za napastnikiem wszczęto energiczny pościg, który został podobno uwieńczony już pomyślnym skutkiem, gdyż policja wpadła na ślad opryszka.

Dział gospodarczy.

Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę grudnia.

Warszawa, (Pat.) Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę grudnia 1929 r. wykazuje zapas złota 700 milj. 517 tys. zł., t. j. o 17 milj. 880 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Z pozycji kruszec wyeliminowano począwszy od tej dekady srebro, które w przedostatniej dekadzie przedstawiało wartość zaledwie 2 milj. 299 tys zł. i przeniesiono je do innej pozycji aktywów. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczono do pokrycia powiększyły się o 1 milj. 226 tys. zł. do sumy 418 milj. 570 tys. zł. również nie zaliczone do pokrycia wzrosły o 4 milj. 350 tys. zł. do sumy 107 milj. 577 tys. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 14 milj. 754 tys. zł. i wynosi 704 milj. 220 tys. zł. Pożyczki zastawowe zwiększyły się także o 2 milj. 43 tys. zł. do sumy 76 milj. 947 tys. zł. Inne aktywa wzrosły o 14 milj. 693 tys. zł. do kwoty 164 milj. 145 tys. zł.

Pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 27 milj. 288 tys. zł. (467 milj. 855 tys. zł.) Obieg biletów bankowych wzrósł o 78 milj. 839 tys. zł. (1.340 milj. 263 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38.74 procent (8.74% ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 61.89% (21.89% ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem wyłącznie obiegu biletów bankowych wynosi 52.27%.

Sprawozdanie doradcy finansowego p. Dewey'a.

Sprawozdanie p. Charles Dewey'a za ostatni kwartał r. z., dla którego materjały są w dalszym ciągu zbierane i opracowywane, zostanie z końcem tego miesiąca przesłane do Ameryki. Publicznego ogłoszenia wspomnianego sprawozdania należy się spodziewać w pierwszej połowie lutego rb.

Strajk w łódzkiem przemyśle kotoniarskim.

Pod koniec ub. tygodnia wybuchł na terenie Łodzi strajk robotników w przemyśle kotoniarskim. Strajk ma podłoże ekonomiczne. Dotychczas strajkuje około 1.500 robotników; strajk ma tendencję do rozszerzenia się na cały okręg przem. łódzki.

Ciężki kryzys w przemyśle hutniczo-metalowym.

Przemysł hutniczo-metalowy w Zagłębiu Dąbrowskiem w ostatnich miesiącach pracował stosunkowo dobrze, jednak obecnie znalazł się z powodu braku zamówień w trudnej sytuacji, skutkiem czego okazała się konieczność redukcji robotników i ograniczenia pracy w poszczególnych oddziałach. O ile sytuacja nie ulegnie poprawie, mają nastąpić dalsze ograniczenia i mówi się nawet o unieruchomieniu niektórych wielkich pieców. Zastój w przemyśle hutniczo-metalowym zwiększył poważnie liczbę bezrobotnych.

Z życia towarzystw.

Kat. Tow. Rob. Polskich przy Farze. Roczne walne zebranie dnia 12. bm. o g. 16 w Domu Katolickim przy Farze. Msza św. za zmarłych członków towarzystwa odprawi ks. wicepatron Wojciechowski w niedzielę, dnia 12. bm. o g. 8. O liczny udział członków uprasza się.

Bydgoski Klub Wioślarek. Roczne walne zebranie odbędzie się w piątek dnia 31. bm. o godz. 7 wiecz. w sali hotelu Lengninga, ulica Długa 54. Ćwiczenia gimnastyczne w poniedziałki i piątki o godz. 7 wiecz. w sali gimnazjum żeńskiego, ul. Staszica.

O. P. N. „Naprzód". Zebranie dnia 14. bm. o g. 19,30 w salce parafjalnej.

„Moniuszko". Walne zebranie dnia 14. bm. o g. 20 w salce przy kościele św. Trójcy. Zebranie zarządu dnia 9. bm. o g. 19.

Kat. Tow. Robotników Polskich par. św. Winc. a Paulo. Roczne walne zebranie dnia 12. bm. o g. 16 w sali zakładu ks. misjonarzy.

K. S. „Legja". Walne zebranie dnia 11. bm. o g. 20 w lokalu p. Orczykowskiego, ul. Saperów

Sokół IV. Bielawy. Dnia 12. bm. o g. 16 roczne walne zebranie.

Tow. hodowców kóz, królików i drobiu. Walne zebranie dnia 12. bm. o g. 15 w restauracji „3 Maja" pl. Piastowski.

„HALKA". Dziś w czwartek o godz. 20 ogólna lekcja śpiewu w lokalu p. Kocerki.

Kol. K. S. „Sparta". Dnia 9. bm. o g. 19,30 schadzka informacyjna w kasynie kolejowem. Rzeczy klubowe oddać. Bardzo ważne sprawy m. in. niedzielne zawody o mistrz. kl. C.

„Dzwon". Dziś o godz. 8 lekcja całego chóru na Okolu. Z powodu spraw terminowych komplet konieczny.

Sokola drużyna ratownicza. Zbiórka dnia 10. bm. o g. 19,30 w salce P. C. K. (dawniejszy szpital wojskowy).

Tow. Powst. i Woj. Macierz. Zebranie dnia 13. bm. o g. 18; walne roczne zebranie o g. 19 w sali p. Kocerki. Zebranie zarządu o g. 17.

Sokół III. Posiedzenie zarządu dnia 10. bm. o g. 19 w zwykłym lokalu.

„Harmonja". Dnia 11. bm. o godz. 19,30 zebranie miesięczne. Po zebraniu lekcja śpiewu

Zw. Młodz. Pracującej „Jedność" filja I. Roczne walne zebranie dnia 10. bm. o g. 19 w sali p. Mellera przy placu Piastowskim 2.

Sokół konny. Zebranie miesięczne dnia 10. bm. o g. 20 w lokalu p. Kocerki. Zebranie zarządu o g. 19.30. Z powodu bardzo ważnych spraw winni druhowie stawić się w komplecie.

Sokół V. oddział żeński. Walne zebranie dnia 12. bm. o g. 3,30 w lokalu ul. Nakielska 6.

Tow. Powst. i Woj. Wilczak - Okole. Roczne walne zebranie dnia 13. bm. o g. 18 w sali p. Kleinerta. Pół godz. wcześniej zebranie plenarne. Na powyższe zebranie zaprasza się władze obwodu oraz okręgu. Zebranie zarządu dnia 11. bm. o godz. 18 w lokalu „Złoty Róg"

Bydgoski Chór Męski. Dnia 9 i 10 bm. o godz. 7 wiecz. lekcja śpiewu u p. Bielawskiego Szczecińska nr. 1. Ze względu na niedzielny występ komplet obowiązkowy.

Kat. Tow. Kolejarzy przy kościele w Siernieczku zwołuje na dzień 12. bm. godz. 16 do lokalu p. Szlagowskiego, Fordońska 25 roczne walne zebranie.

K. S. Polonja oddz. młodzieży. Dnia 10. bm. o godz. 19 zebranie plenarne w miejskiej szkole wydziałowej męskiej.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie Ch. D. Wilczak - Okole odbędzie się w sobotę, dnia 11. bm. o godzinie 19 w lokalu p. Rutkowskiego, Grunwaldzka róg Wrocławska. Referat wygłosi p. red. Formański. Sympatycy i goście mile widziani.

Walne zebranie filji rzemieślników rolnych powiatu wyrzyskiego odbędzie się w niedzielę, 12 stycznia br. o 12,30 w „Domu Polskim" w Wyrzysku. Uprasza się o liczny udział w tem zebraniu.

Walne zebranie filji Koronowo odbędzie się w niedzielę, 12. stycznia w sali p. Golnikowej o godz. 13-ej.

Ceny targowe w Bydgoszczy. W dniu 8 stycznia.

Mięso: wołowina 1,10—2,00, wieprzowina 1,60—2,20, słonina 1,90—2,00, baranina 1,20—1,60, cielęcina 1,40—1,60, smalec 2,50.

Nabiał: jajka 3,90—4,00, masło 2,20—2,70, ser 50—60 gr.

Jarzyny: marchew 10—15, buraki 10—15, cebula 15—20, kapusta 15—20, czerwona 30, włoska 30, brukselska 90, brukiew 15, kalarepa 25—30, włoszczyzna funt 40, fasola 80.

Owoce: jabłka 0,40—1,00, gruszki 1,00—1,50, śliwki suszone 1,20—1,50, cytryny 0,20, pomarańcze 0,60—0,70.

Drób: gołąbki 1,00—1,20, kury 4,50—7,00, gęsi 10,00—14,00, kaczki 6,00—8,00, indyki 12,00—16,00.

Ryby: liny 2,50—3,50, szczupaki 2,50—3,00, karpie 2,50—3,00, płotki 60 gr.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z

Walne zebranie Ch. Z. Z. filji stolarzy odbędzie się dnia 8 stycznia br. o godz. 7-ej wieczorem w lokalu p. Blocha przy ul. Jana Kazimierza (naprzeciw Sądu Okręgowego). Uprasza się o liczny i punktualny udział wszystkich członków.

Walne zebranie Ch. Z. Z. filji Tramwaji i Elektrowni odbędzie się w piątek, dnia 10 stycznia o godzinie 6-ej wieczorem w lokalu „Pod Lwem" ul. Marszałka Focha 71 (dawn. Jagiellońska, „Ognisko"). Uprasza się o liczny i punktualny udział wszystkich członków.

Walne zebranie Ch. Z. Z. filji Zimne Wody (tartaki) w niedzielę, 12 stycznia br. o 2-ej po poł. w lokalu p. Szerbartha przy ul. Toruńskiej.

Walne zebranie Ch. Z. Z. filji „Lloyd Bydgoski" (fabryka maszyn) odbędzie się w sobotę, 11 stycznia br. o 1-ej w południe w lokalu p. Szlagowskiego przy ul. Fordońskiej.

Giełda warszawska

dnia 8 stycznia 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	121,00	000,00	120,50
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	000,00	067,75
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102,50

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	124,00—000,00
Bank Polski	176,50—176,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00— 78,50
Firley	00,00— 38,00
Lilpop	037,50— 00,00
Starachowice	21,25— 21,50
Zieleniewski	000,00—060,00

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 8. 1. 1930 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	2,425—25,00
Pszenica	36,50—38,50
Jęczmień przemiałowy	23,75—24,75
Jęczmień browarowy	26,75—29,75
Owies	18,25—20,25
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—38,50
Mąka pszenna 65 proc.	57,50—61,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	15.00—16,00
Otręby pszenne	18,50—17,50
Rzepak	75,00—79,00
Groch polny	33,00—37,00
Groch Viktorja	35,00—45,00
Groch Folgera	36,00—43,00
Ziemniaki fab. franco fab.	00—00 gr. 1 kg

Bank Polski płacił w dniu 9. bm. za:

dolary amerykańskie	8,83 — 8,84½
funty szterlingów	43,22
franki szwajcarskie	172,01
franki francuskie	34,87
marki niemieckie	211,79
guldeny gdańskie	172,74
szylingi austrjackie	124,86
liry włoskie	46,42

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 8 1 1930 roku.

Bydło:

A. Woły:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	000—000
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	132—138
B. Stadniki:	
Mięsiste tuczone starsze	000—000
Miernie odżywione	000—000
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	140—146
Tuczone mięsiste	126—134
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	120—116
Miernie odżywione	104—110
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	144—138
Tuczone mięsiste	124—130
Nietuczone, dobrze odżywione	118—110
Miernie odzywione	100—110
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	140—149
Tuczone mięsiste	136—128
Nietuczone, dobrze odżywione	118—110
Miernie odżywione	100—110
Młodzież:	
Dobrze odżywione	104—110
Miernie odżywione	096—100

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne	180—190
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	160—170
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	150—156
e) liche ssaki	140—146

Owce:

Opasy chlewne:	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	140—160
b) starsze skopy tuczne, i maciorki	130—134

Świnie:

a) tuczone ponad 150 kg żywej wagi	000—000
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	252—248
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	240—246
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	230—236
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	224—214
f) maciory i późne kastraty	206—20)

Ostatnie wiadomości.

Wielka katastrofa kolejowa we Francji.

Angers, (północno-zachodnia Francja). 8. 1. (Pat.) Przy wykolejeniu się pociągu w dniu 6 stycznia **zabitych zostało 18 osób.**

Ludność w Dyseldorfie znów zaniepokojona.

„Upiór“ chodzi po ulicach miasta.

Dyseldorf, 8. 1. Jedna z niedoszłych ofiar masowego mordercy dyseldorfskiego p-ni Meurer, która, po dokonanym na nią napadzie, wyleczyła się w szpitalu i w tych dniach szła jedną z ulic Dyseldorfu, zauważyła nagle wśród przechodniów, mordercę. który ją swego czasu poranił. Sytuacja jednak była taka, że p-ni Meurer nie mogła spowodować natychmiastowego aresztowania mordercy, który zorjentował się, że jest poznany i natychmiast zniknął w tłumie i przepadł bez śladu. Pani Meurer zwróciła się natychmiast do policji, donosząc o strasznem swem odkryciu. Wysłano też niezwłocznie na miasto oddział policji, z dokładnym rysopisem mordercy. Aresztowano też szereg osób, co do których jednak podejrzenia okazały się fałszywemi. Po skonfrontowaniu ich z panią Meurer stwierdziła ona, że żaden z aresztowanych nie jest tym, którego widziała na ulicy. Ślad po mordercy zginął więc powtórnie, a tymczasem ludnością, po tym wypadku, owładnęła nowa panika, dowiedziano się bowiem, że morderca bawi ciągle w Dyseldorfie i spokojnie żyje wśród mieszkańców.

Dziesięciolecie Wolnego Miasta Gdańska.

Gdańszczanie zamierzają uroczyście obchodzić 10-tą rocznicę istnienia Wolnego Miasta Gdańska. Wielkie plakaty o treści **antypolskiej** porozwieszano już na słupach. Zapowiadana akademja na 10 stycznia, na którą przybędzie **znany hakatysta z Hamburga, dr. Petersen,** odbędzie się w sali ratusza. W akademji tej jednak nie wezmą udziału szersze koła społeczeństwa gdańskiego, pozostające w bliższych stosunkach z Polską.

Stan bezrobocia w Gdańsku.

Liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na obszarze W. M. Gdańska, wynosiła w końcu grudnia r. ub 16.198 osób.

Gdańsk przeżywa bardzo ciężki kryzys gospodarczy. Liczba bezrobotnych w Gdańsku odpowiada mniejwięcej takiej samej liczbie bezrobotnych na całym terenie województwa śląskiego.

Samoloty pomagają rybakom przy połowie śledzi.

Według doniesień z Oslo po raz pierwszy na zachodniem wybrzeżu Norwegji użyte zostały przy połowie śledzi — samoloty. Wyniki zastosowania samolotów w tej dziedzinie dały nadspodziewane rezultaty. Lotnicy poczynili szereg obserwacyj co do miejsc, gdzie znajdowały się wielkie ławice śledzi, oraz ustalali kierunek ruchu ławic, zawiadamiając. przy pomocy specjalnych sygnałów rybaków o dokonanych obserwacjach.

Spadł z roweru i zabił się.

Czerwonczyn, 10 stycznia.

Z Poznania donoszą:

39-letni Franciszek Bądczyński z Czerwonczyna, wracając rowerem z Poznania, zawadził o przydrożne drzewo i upadł. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Straszny czyn bezrobotnego.

W Libanfalva na Węgrzech zarżnął robotnik czworo własnych dzieci w wieku od 6 do 12 lat, zamordował żonę siekierą i w końcu sam się powiesił. Powodem tej strasznej tragedji była nędza, ponieważ od dłuższego czasu robotnik był bez pracy.

Groźba strajku w wiedeńskich hotelach.

W Wiedniu od kilku dni jest w toku sprawa, która daje stronnictwom prawicy powód domagania się ustawy t. zw. antyterrorowej. Mianowicie w noc sylwestrową wybuchł strajk personelu hotelu „Continental“ w 2-ej dzielnicy z tego powodu, że zarząd hotelu zamierzał wydalić 14 pracowników. Komitet strajkowy nie chciał dopuścić innej służby hotelowej na miejsce strajkujących. Prócz tego zachodzi niebezpieczeństwo strajku generalnego w całem przemyśle hotelowym.

Kryzys produkcji oliwy we Włoszech.

W odpowiedzi na interpelację w parlamencie, minister rolnictwa i lasów Acerbo stwierdził, że kryzys produkcji oliwy we Włoszech nie różni się niczem od kryzysu, panującego obecnie we wszystkich innych krajach, produkujących oliwę. We Włoszech wobec braku uzgodnienia systemu produkcji, kryzys ten przejawia się może jaskrawiej, jednakże rząd przedsięweźmie w najbliższym czasie szereg środków, celem podniesienia stanu tej produkcji.

Eksplozja zbiornika benzyny na ulicy w Londynie.

W północnej części Londynu nastąpił wybuch zbiornika benzyny. Dwoje dzieci, bawiących się w pobliżu, poniosło śmierć. 5 osób odniosło ciężkie rany, dwie — lżejsze.

Żołnierze litewscy w lesie polskim skradli świerki.

Przed kilku dniami na odcinku granicznym Plekiszki w rejonie Niemęczyna strażnicy litewscy skradli z lasu polskiego kilkanaście świerków. Na skutek interwencji KOP‘u Litwini zwrócili skradzione drzewka.

KATOWICE Znaczna kradzież skórek drogocennych. W centrum miasta przy ulicy Mielęckiego dokonano śmiałego włamania do sklepu futer niejakiego Jakóba Milnera. Nieznani sprawcy zakradli się do piwnicy domu, skąd przebiwszy sklepienie i podłogę dostali się do sklepu. Złodzieje zabrali 55 drogocennych skórek i 4 damskie płaszcze karakułowe. Według dotychczasowych obliczeń straty wynoszą około 30.000 zł.

BIAŁYSTOK. Krwawa zabawa młodzieży. We wsi Peńskie, pow. białostockiego, podczas zabawy tanecznej wybuchła bójka pomiędzy młodzieżą w wyniku której gospodarz Dominik Konopko, odniósł 16 ran nożem w głowę i twarz. Sprawców aresztowano.

BIAŁYSTOK. Głodne wilki. Z Augustowa donoszą. że w okolicy wsi Kryłatka pojawiły się wilki, które w ostatnich dniach porwały gospodarzom kilka owiec.

OŚWIĘCIM. Katastrofa autobusowa. Autobus, jadący z Wadowic do Oświęcimia, uległ katastrofie na szosie koło Zatora. Kierowca autobusu, pragnąc wyminąć furę skręcił w bok, tak, że autobus jadący z dość dużą szybkością wpadł na przydrożne drzewo. Kilkanaście osób, jadących autobusem, odniosło obrażenia.

SOSNOWIEC. Wstrząsająca scena małżeńska. Na ul. Wiejskiej w Sosnowcu wydarzyła się tragiczna scena między młodem małżeństwem Nowakami. Pobrali się oni przed trzema miesiącami i po dwóch miesiącach pożycia rozeszli się. Gdy Nowak spotkał swą żonę na ulicy, podszedł do niej i po wymienieniu kilku zdań, dobył z kieszeni noża, którym zadał jej kilka ciosów w głowę. Gdy kobieta upadła na ziemię, Nowak, sądząc, że ją zabił, wpadł do jednego z pobliskich podwórzy i tam nożem rozciął sobie brzuch, tak, że wnętrzności wyszły na wierzch. Przybyła policja przewiozła go w stanie beznadziejnym do szpitala, Nowakową zaś pozostawiono opiece domowej.

Z Rosji sowieckiej.

Dotychczas zamknięto w Sowietach 2000 świątyń.

W czasopiśmie sowieckiem „Trud“ podano, że na ogólną liczbę 50 tys. świątyń zamknięto dotychczas 2 tys. W wielu okolicach niema wcale cerkwi. W końcu gazeta podkreśla, że zbiorowe zamykanie świątyń powinno być wstrzymane narazie, gdyż wywołuje to wzburzenie nietylko mas włościańskich, lecz i robotniczych, czego dowodem są liczne awantury.

Zamknięty również został klasztor Aleksandra Newskiego w Petersburgu (Aleksandro-Niewskaja Ławra).

Ograniczenie prywatnej praktyki lekarzy.

Komisarjat zdrowia wydał dekret znacznie ograniczający prywatną praktykę lekarzy. Tak więc lekarze, zatrudnieni w szpitalach, sanatorjach i instytutach, zarówno państwowych jak i poszczególnych organizacyj zawodowych, nie mogą uprawiać praktyki prywatnej. Z drugiej zaś strony lekarze, którzy mają własne aparaty do prześwietlania względnie własne urządzone gabinety nie mogą być zatrudnieni w żadnych instytucjach leczniczych w Rosji sowieckiej.

Masowa wyprzedaż inwentarza przez chłopów w Sowietach.

„Prawda“ donosi, że wskutek nieustających represyj i zwalczania przez władze sowieckie włościańskich gospodarstw indywidualnych, włościanie masowo wyprzedają żywy inwentarz. W obawie przed całkowitem zniszczeniem żywego inwentarza, rada komisarzy ludowych zarządziła konfiskatę bydła od włościan, podejrzanych o sprzedawanie żywego inwentarza kupcom prywatnym. W okręgu Orenburskim skonfiskowano w gospodarstwach włościańskich 70 tysięcy sztuk bydła. Nowe zarządzenie spowodowało jeszcze większe zaniepokojenie wśród włościan, pokryjomu sprzedających bydło.

Kto wygrał na loterji?

W pierwszym dniu ciągnienia 3-ej klasy 20 Polskiej Loterji Państwowej, padły wygrane następujące:

80,000 zł na nr. 199163.
40 000 zł na nr. 152031.
10,000 zł na nr. 142565.
5,000 zł na nr. 184723.

Po 2,000 zł na nr.nr.: 112366 182346 188597.

Po 1,000 zł na nr.nr.: 103138 114314 116192 154727.

Po 500 zł na nr.nr.: 59021 83030 83414 98302 148937 161581 183651 197527.

Po 400 zł na nr.nr.: 11454 14308 15255 46409 64092 87697 89881 95975 131735 136290 175752 182536 186532 192948 195516

Po 300 zł na nr.nr.: 41 4685 6850 10468 12207 13444 17159 24836 26324 31449 35204 43160 47160 50619 58368 66068 69756 75766 81570 92445 93705 97472 100287 100337 105266 107412 112390 116575 118621 123976 126963 135577 143800 144689 149470 151403 152160 155797 157806 161173 163775 164243 169695 174653 177880 180992 184585 187336 191470 196130 197201 199281 200687 205340

Po 250 zł na nr.nr.: 384 1677 2121 968 4341 5858 6510 7995 9839 11230 12617 15218 16616 19013 19069 20100 21408 21748 21858 22086 22108 23151 26581 26882 27012 28180 30356 887 32042 587 992 33371 514 36785 983 37129 37854 38134 39953 40892 42394 43623 952 44038 535 892 46310 47599 50287 52211 55612 56308 730 57685 59016 59948 61058 64321 65169 309 366 66655 67157 69459 71696 73516 74197 47916 75719 76081 79051 196 553 930 81111 83177 85163 628 88019 430 80024 038 189 91037 617 969 92508 93589 94221 233 291 96215 97199 99476 100311 103013 301 104833 105558 110413 112439 114660 116467 690 117057 119847 120722 828 121562 832 122025 437 124697 125747 127054 175 592 129758 132040 768 133491 134854 139562 139910 140505 141364 143085 244 148732 150622 880 151390 151418 152776 966 153037 328 154948 155533 156283 342 156574 157437 159711 161429 162070 164872 927 165064 165494 671 166046 678 169114 846 170358 173254 174262 174662 877 176045 729 177215 459 179751 818 182214 185813 186254 913 188767 189833 196675 192636 194711 196713 198759 200426 453 201739 203306 352 645 204850.

Stan wody w Wiśle w dniu 9. 1. Kraków 2,56; Zawichost 1,30; Warszawa 1,42; Płock 1,90; Toruń 0,'95; Fordon 2,53; Chełmno 0,98; Grudziądz 0,78; Korzeniewo 0,91; Piekło 0,08; Tczew —18; Einlage 2,12; Schiewenhorst 2,40.

niem żywego inwentarza, rada komisa-

POLECENIA

Garbowanie
futer, łatwy przewodnik dla praktyków i samouków, szczegółowe przepisy i najnowsze recepty na rozmaite wyprawy, nie wyłączając lipskiej, do nabycia w księgarniach i u nakładcy. Koronowo, Nakielska 8, Zalewski. Cena zł 3.40, porto polec. 60 gr. 597

Garbarnia (261
płaci najwyższe ceny za skórki każdego rodzaju. Garbuje i farbuje wszelkie skórki. Skórki na sprzedaż. Wilczak, Malborska 13.

Eleganckie
kostjumy maskowe do wypożyczenia. Petersona 12a IV ptr. F75

Meble
jadalnie, sypialnie także meble pojedyńcze i wyściełane w wielkim wyborze. dogodne warunki, na tańsze źródło zakupn u Zielińskiego, Śniadeckich 43. 35845

Leżanki
kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6. 4019

Fotografja
legitymacyjna 1 zł poleca „Wiol", Marszałka Focha nr. 11. (F197

Futra
wszelkie przerabiam, odnawiam, reperuję modnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II. ptr. 23518

Meble. F66
Najtańsze źródło zakupu. Jadalnie solidnego wykonania, dogodne warunki spłaty. Stolarnia Aleks. Najdrowski, Pomorska 23.

Mereżki
i koronki wykonuje szysto w własnej pracowni L. Scheerschmidt, Al. Mickiewicza 1. F801

Zduńskie
prace wykonuje dobrze i tanio. Fr. Kaźmierczak, ul. Kaszubska nr. 10. (617

SPRZEDAŻE

Okazja!
24 morgi pszennej ziemi, budynki masywne sprzedam lub wydzierżawię na najkorzystniejszych warunkach z składem kolonjalnym. Proszę znaczek na odpowiedź. Strączek, Łąsko Wielkie, Buszkowo, Bydgoszcz. 494

Sprzedam
natychmiast mój gościniec połączony z kolonjalką, jedyny w miejscu, z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa. Franciszek Witt, Dziegciarnia, pow. wyrzyski, stacja kol. Rajgród. 612

Piętrowy
dom, wolne mieszkanie na Bielawkach sprzeda Sokołowski, Śniadeckich nr. 40. F338

Kolonjalkę
tanio sprzedam. Hetmańska 25. (F308

Domek (656
2 pok. i kuchnia, stajnie i z ogrodem owocowym za 9.000 zł zaraz sprzedam. Grundtke, Śniadeckich 33, róg Dworcowej.

Restauracja
bez koncesji, w centrum korzystnie na sprzedaż. Na przyszłość koncesja pewna. Wełniany Rynek 2. 613

Restauracja
z pow. wyprowadzki zaraz na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 614

Kolonjalkę
z towarem, 3 pokoje za 4.000 zł sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. F359

Dom
handlowy i 10 mórg na sprzedaż. Oferty pod „T. 100" do Dz. Bydg. 600

Nieruchomość
dochodowa — fabryczna, miasto powiatowe, sklep z mieszkaniem wolne, do objęcia, roczny dochód 5.000 zł. Cena 40.000 zł, wpłaty 20.000 i wiele innych poleca Biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Dwa
domy, I w Chełmnie II piętr., nowy, oficyna, stajnia, wolne 4 pok. mieszkanie, wjazd. W Grudziądzu przy ruchliwej ulicy II piętr., oficyna, sklep rzeźnicki, wielkie podwórze, ogród, stajnia, z powodu podziału tanio sprzedam. Zgłosz. Grudziądz, Chełmińska 87, właściciel domu. (571

Litografja
dobrze prosperująca w centrum miasta natychmiast do wydzierżawienia. Dzierżawa lokalu włącznie z maszynami. Oferty sub. „Litografja" do Adm. Dzien. Bydg. 447

Skład
kolonj. z 2 pokoj. mieszkaniem korzystnie do oddania. Zapytać w Dzien. Bydg. 230

Oberża
wraz z gospodarstwem, w dobrem położeniu, z powodu starości na sprzedaż. Cena według ugody. Zgłosz do Dziennika Bydgoskiego pod „J. L." (534

Oberżę (638
15 tys wpłaty sprzedam w dużej wsi kościelnej Fortuna, Śliwice Pom.

Skład (502
z mieszkaniem, obecnie bławatów, odpowiednie także do składu rzeźnickiego lub maszyn i rowerów w Rynku w mieście pow. na Pomorzu jest zaraz na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Bławaty".

Skład
z mieszkaniem oddam. Wiad. w Dz. Bydg. (650

Kiosk
w centrum sprzedam. Wiadomość w Dz. Bydg. (F334

Futro
damskie w dobrym stanie kryte suknem dla starszej pani, okazyjnie tanio. Obejrzeć: Promenada 40, I. lewo. F299

Gramofon
koncertowy sprzedam. Ossolińskich 12, I. p. lewo. F294

Wiolonczelo
skrzypce, łyżwy oraz kompletne 3-lampkowe radjo z głośnikiem „Philipsa" (zupełnie nowe) sprzedam. Lenartowicza nr. 2, part. Z. Mazur. 595

Autotaksę
sprzedam z wszelkiemi prawami. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (403

Radjoaparaty
2-lampkowe zł 100, 3-lampkowe zł 200, 4-lampkowe zł 325 z lampkami, na wszelkie stacje Europy, także kompletne urządzenia dostarcza tanio i na raty po 50 zł miesięcznie, przy małej wpłacie. Alfons Kilian, Bydgoszcz, Marcinkowskiego 11, narożnik Dworcowej. 272

Na sprzedaż
około 40 ctr. selery. Cudziło, Polskie Stwolno. 569

Worki
od zboża, używane, większa ilość do oddania, w partjach nie poniżej 100 sztuk, cena 1.50 za sztukę franco stacja Bydgoszcz. Antoni Piliński, Bydgoszcz, Nowy Rynek 9 tel. 407. 560

Narzędzia
kowalskie na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. 610

Motocykl
2 K. m. cena 600 zł, sprzeda Schmidt Inowrocław, ul Św. Wojciecha 21. 647

Ładny
gramofon z płytami tanio sprzedam. Kujawska 41, lewo, u ze garmistrza. 625

3 koła
do wozu mocne i stare żelazo sprzedadzą warsztaty Król. Jadwigi 18. 611

Sprzedam
piec żelazny 30×100 tanio do składu, mieszkania. Ułańska 11. 606

Samochód
Ford, typ 27 w dobrym stanie tanio sprzedam. Kowalkowski, Chełmno, Wodna 25. F255

Lekki
wóz roboczy tanio sprzedam. Grunwaldzka 98. 636

Leżanki
i dębowe krzesła tanio na sprzedaż. Stolarnia, Grunwaldzka 17. 632

KUPNA

Kupię
kowadło i kuźnię polową Fabryka Fortepjanów, W. Jähne, Gdańska 149. F224

Szukam
domy, wile, gospodarstwa składy każdego rodzaju. Sokołowski, Śniadeckich nr. 40. F337

Auto
tylko zamknięte, kupię. Warsztaty Kr. Jadwigi 18. tel. 665. 608

LEKCJE

Kto
udziela lekcje gry na mandolinie? Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Mandolina". (F306

Poznańskie (462
Kursy Budowlane (męskie i żeńskie) uruchomiają w lutym kursy: przygotowawczy, pierwszy, drugi. Zgł. przyjmuje sekretarjat: Kraszewskiego 17, III pr.

Do matury
z matematyki, fizyki przygotowuje prof. gimn. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Matura". F321

Panie (F332
wyuczam tanio malowania na szalach, poduszkach, sukniach. Zduny 1, III.

Student
Uniwersytetu Warszawskiego dokształca i przysposabia do egzaminów dorosłych. Kotficki, Pomorska 65. F311

POSADY WOLNE

Stolarz
na budowle z własnemi porządkami może się zaraz zgłosić. Jasiewicz, Pomorska 11. F295

Harmonista
potrzebny. Restauracja, Hermana Frankego 8. F316

Potrzebni
dzielni sprzedawcy na artykuły domowego użytku. Zgłoszenia Siemiradzkiego 10, III piętro lewo. F330

Potrzebna
dzielna ekspedjentka zaraz lub od 15 stycznia. Rzeźnictwo, Niedźwiedzia nr. 3, Piotr Wolniewicz. 601

Gorzelnia
w Osowcu pow. Mogilno przyjmie pomocnika. Zgłoszenia, kopje świadectw uprasza Rakoczy. (501

Dzielna
fryzjerka, manikurzystka, zaraz potrzebna na stałe zatrudnienie. Brzozowski, Nakło. F322

Młodsza
książkowa, która biegle pisze na maszynie potrzebna zaraz. Of. z odpisem świadectw i podaniem pretensji do filji Dz. Bydg. pod „Młodsza B." F341

Poszukuję
zaraz lub 15. I. bufetowego z większą kaucją, zawodowy cukiernik ma pierwszeństwo oraz kapela Trio. Hotel Centralny, Lidzbark, tel. 48. 583

Poszukuje
się zaraz na większą ilość spodni i mundurów krawców i krawczynie. Hermana Frankego 1. 622

Potrzebna
od 1 lutego do domu prywatnego zarządczyni, osoba inteligentna, znająca doskonale kuchnię, zaprawy itp., lubiąca dzieci. Własnoręcznie pisany życiorys i odpisy świadectw do filji Dzien. Bydg. pod „Zarządczyni". Oferty nieuwzględnione bez odpowiedzi. F324

Biurowego
młodszego możliwie bankowca z praktyką wekslową poszukujemy. Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz-Czyżkówko. 674

Goniec
potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Powiatowy Urząd Ziemski, ul. Dworcowa 29, od 8—15-tej. 558

Modelki
do ondulacji potrzebne od 4—7-ej. Gamma 7, I ptr. lewo. F347

Kucharka
samodzielna potrzebna od 15. lub 1. 2 Hotel Dąbrowski, Koronowo. (271

Służąca
umiejąca dobrze prać i gotować zaraz potrzebna. Zgłaszać się wieczorem 7—8. Adres wskaże Dz. Bydg. 599

Panienka
potrzebna do składu kolonjalnego i wszystkich prac domowych, uczciwych rodziców. Zgłosz. o godz. 19. Bonin, Dworcowa nr. 67. F318

Dziewczyna
rzetelna, czysta, pracowita, umiejąca dobrze gotować, z praniem, potrzebna zaraz. Dworcowa 18, Bigosiński. (F242

Posługaczka
uczciwa zaraz na przedpołudnia potrzebna. Skład, Jagiellońska 4. F297

Dziewczyna
młoda, sympatyczna potrzebna. Restauracja, Hermana Frankego 8. (F315

Uczeń
gastronomiczny, skończywszy lat 15, może się zaraz zgłosić. Restauracja pod „Strzechą", Jagiellońska nr. 12. 602

Panna (598
umiejąca dobrze gotować na stałą i dobrą posadę potrzebna zaraz. Hotel Ign. Nowak, Koronowo.

Potrzebna (555
służąca z długoletniemi świadectwami, z dobrych domów, umiejąca samodzielnie dobrze gotować. Zgł. Gdańska 42, I ptr. pr.

Uczciwa
dziewczyna z gotowaniem do wszystkiego potrzebna Sowińskiego 19, II piętro lewo. 433

Kucharka - gosposia
do małej rodziny na majątku, blisko Bydgoszczy, która się na chowie drobiu zna i z pomocą dziewczyny wszelką pracę domową przejmie, poszukiwana od 1. II. Zgł. odpisy świadectw, referencje do filji Dz. Bydg. pod „K. Majątek". F312

Poszukuję
zaraz 2 uczni do branży kolonj. i delikat. tylko z porządn. rodziny i z lepszem wykształceniem szkolnem. Oferty z życiorysem własnoręcznie napisanym składać pod adres W. Rataj Tuchola, skład kolonjalny i delikatesów, Świecka nr. 26 i nr. 16, tel. 69. (642

Służąca
z wychowaniem do dzieci potrzebna. Kamińska, ul. Dworcowa 94. F343

Poszukuję
dziewczynę do prac domowych, która poza domem śpi, z dobremi świadectwami. Ronowicz, Gdańska 52. (F313

Dziewczę (F292
od lat 14 do 5 letniego chłopca potrzebne. Piotrowska, Sobieskiego 9.

Służąca
może się zgłosić. Kujawska nr. 28. F314

POSADY POSZUKUJĄ

Pomocnik
gastronomiczny, który pracował w pierwszorzędnych lokalach poszukuje posady ewtl. obejmie bufet na rachunek, może stawić kaucję. Oferty sub. „Gastronomiczny" do filji Dz. Bydg. 323

Kupiec
zdolny fachowiec branży bławatnej, konfekcji i towarów krótkich, znający prowadzenie prawidłowych ksiąg handlowych, wszelkie firmy łódzkie taniego zakupu towarów przyjmie od 1 marca 1930 posadę kierownika lub starszego ekspedjenta w celu dalszego wydoskonalenia się. Może być w Gdyni lub na Pomorzu. Of. pod „A. B. Fachowiec" do Dz. Bydg. (648

Pomocnik
biurowy, dobry rysownik, piszący na maszynie wł. językiem niemieckim zmieni posadę. Oferty proszę do filji Dzien. Bydg. Toruń, pod „Pomocnik". 667

Buchalter (F333
poszukuje stałej samodzielnej posady zaraz lub później. Zgł. do filji Dz. Bydg pod „Rutynowany".

Oddam
córkę moją w posadę celem wyuczenia się gospodarstwa domowego. Tański, Osieczna koło Czerska. 603

Panienka
z dobrej rodziny, muzykalna, umiejąca robótki ręczne, kochająca dzieci, szuka posady na wieś do dzieci najchętniej na majątku. Of. pod „Kochająca" do Dzien. Bydg. (596

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje pracy do wszelkich prac domowych. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Praca". 328

Mistrz młynarski
samotny, 31 lat, poszukuje posady jako samodzielny, obeznany z wszelkiemi maszynami nowoczesnemi, także z motorami gazowo-ssącemi. Zgł. przyjmuje Fr. Fiałkowski, Bydgoszcz, Chwytowo 3. (F248

Pomocnik
dzielny z branży kolonj. i żelaza z kilkuletnią praktyką pragnie zmienić posadę. Oferty proszę skierować do filji Dz. Bydg. pod „Pomocnik". F296

Młoda (F309
panienka poszukuje pracy biurowej. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Biurowa".

Panienka
znająca wszelką pracę domową ze szyciem pragnie objąć posadę od 15. I. u lepszego państwa. Zgł. pod „R." do Dz. Bydg. 639

Chłopak
16 lat pracowity i rzetelny poszukuje miejsca do biura i posyłek. Zgłosz. do opiekuna: Fürstenburg, Długa 59, telefon 391. (519

Krawcowa
z dobrym krojem poszukuje szycia poza domem, na majątek. Spychałówna, Graniczna 11a, parter. 652

DZIERŻAWY

Wydzierżawię
dobrze zaprowadzoną restaurację, kolonjalkę, pełna koncesja. Prezjęcie 8000. Skład kolonjalny, delikatesów, 3-pokojowe mieszkanie. Interes zaprowadzony. Cena 5000 poleca: Biuro Pogoń, Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź.

Nad
brzegiem Bałtyku, do wynajęcia na sezon letni, dom z 19 pokojami, urządzony według nowoczesnych wymagań i nadający się na pensjonat. Poważni reflektanci zechcą się zgłosić pod „A. H." do Dz. Bydg. 506

Skład
z urządzeniem, nadający się na hurtownię, biura, szklarnię, kolonjalkę lub jakiegokolwiek rzemieślnika, do tego piwnica pod składem i 3 pokoje z kuchnią zaraz za zgodą właściciela do wynajęcia w Toruniu, przy ul. Sukienniczej 10. Zgłoszenia w składzie pomiędzy godz. 13—15, (ul. Sukiennicza 10). 165

Skład
próżny z pokojem wynajmę. Pomorska 32 b, gospodarz. (F331

Skład
2 pokoje i kuchnia w Barcinie. Zgł. do właściciela Żurek, Murowaniec pow. Bydgoszcz. 635

MIESZKANIA

Poszukuję (F250
mieszkanie zaraz 2—3 pok. z kuchnią wprost od właściciela. Płacę za remont i dzierżawę rok zgóry, dla wdowy z córeczką. Zgł. w składzie instrumentów muzycznych Feliks Fryc, Dworcowa 20.

Zamiana
3 pok mieszkanie w Nakle na 2—3 pok. w Bydgoszczy zaraz lub później. Oferty pod „Zamiana 1930" do filji Dz. Bydg. (F307

5 pokoi
luksusowych w centrum do odstąpienia. Wiadom. Dworcowa 82, biuro „Prawo". 329

Mieszkanie
3 pokojowe, z ubikacją nadającą się na warsztat poszukuję zaraz. Oferty do Dz. B. pod „D. D. 3000".

Mieszkanie
2 pokoje, kuchnia gazowa z meblami sprzedam. Of. Bydgoszcz, Skrytka pocztowa 126. (F290

5 pokoi
oddam za rocznym czynszem. Of. do Dz. Bydg. pod „Gospodarz". 594

7-mio pokojowe
komfortowe mieszkanie w centrum miasta z centr. ogrzewaniem od 1 lutego za zwrotem kosztów remontu do oddania. Of. do Dz. Bydg. pod „7 pokoi". (432

Poszukuję
2—3 pokoj. mieszkania możliwie w centrum zaraz. Of. do filji Dz. Bydg. pod „2—3". F302

3 pokojowe
mieszkanie bez kuchni, można kuchnię urządzić z jednego pokoju) w śródmieściu zaraz do wynajęcia. Of. do Dz. Bydg. pod „Mieszkanie bez kuchni". Dzierżawa za rok zgóry. 607

Poszukuję (F320
mieszkania 4 pokojowego wprost od gospod. Roczny czynsz zgóry. Of. pod „P. K." do filji Dz. Bydg.

Mieszkania
1—2—3—4—5—6 pokojowe wskaże Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. F335

Mieszkanie
trzy pokojowe, meble, remont 2.500 zł. Adres w Dz. Bydg. 653

POKOJE

Pokoju
z fortepianem poszukuję zaraz. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. F319

Pokoju
skromnego poszukują 2 panienki. Of. do Dz. Bydg. pod „Natychmiast". 609

Umeblowany
pokój wynajmę. Reja 3, parter lewo. (304

Duży
pokój komfort. wśródmieściu nieumeblowany zaraz wynajmę. Wiadom. w filji Dz. Bydg. (F298

Pokój
umebl. dla 2 panów do wynajęcia Jackowskiego nr. 14, I ptr. lewo. F300

Ładny
pokój dla jednej lub dwu osób do wynajęcia. Leszczyńskiego 16, Kobierska. 550

Pokój
ładnie umebl. wynajmę zaraz lub później dla oficera. Jordan, Konarskiego 4, III p. (F310

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Cieszkowskiego 11, I p. lewo. 605

2 umeblowane
pokoje dla 1 lub 2 sublokatorów do oddania. Pomorska 27, I ptr (F317

Pokój
z utrzymaniem dla pań lub panów. Plac Poznański 13, II ptr. prawo F342

Umeblowane (655
2 pokoje z osobnem wejściem dla solidnego pana lub bezdzietnego małżeństwa wynajmę. Śniadeckich 15/16, II ptr.

Pokój
umebl. dla 2 panów od 15. I. Pomorska 45/6. III pt. prawo. (F303

Pokój
umebl., elektr. św., łaz. dla małżeństwa bez kuchni. Chrobrego 13, I p., II wejście. (F293

Pokój
Hetmańska 2. 654

Pokój
umeblowany dla małżeństwa, w którym można gotować do wynajęcia. Gajowa 4. 649

Pokój
z utrzymaniem. Świętojańska 1, II prawo. (F327

Pokój
z całem utrzymaniem dla 2 uczni zaraz do wynajęcia. Cieszkowskiego 15, I p. pr. F326

Wspólny
pokój do wynajęcia. Podwale 17. 616

RÓŻNE

Obiady
smaczne i treściwe z 3 dań za 1.50, abonament miesięczny 40 zł. „Royal", Dworcowa 31. F274

Do
kinowo rewjowego interesu poszukuję spólnika. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „P". F325

Unieważniam
w dniu 1 stycznia skradzione mi dokumenty, nr. przepustki 62 na nazwisko Fr. Wójcik. (F291

Niniejszem
wzywam p. Helenę Adamczykównę poodbiór swych rzeczy do dnia 15. I. 30 r. w przeciwnym razie traci wszelką pretensję. Jan Adamczyk, Czarneckiego nr. 11. 619

Kto
pożyczy pod pewną gwarancją 3000 zł zwyz, otrzyma stałą pracę z całodziennem utrzymaniem i wynagrodzeniem 200—300 zł miesięcznie. Oferty pod „F. G." do Dz. Bydg. (626

Ostrzegam
Za długi Henryka Lubiszewskiego nie odpowiadam, bo jest żonaty i powtórnie zaręczył się z Martą Reszkowską. Zrywam wszelkie stosunki. Zofja Lubiszewska, żona. (520

Stefa.
Przyjdę znowu sobota albo niedziela. 621

Znajomość (F305
z samotną panią nawiążę mistrz 30 letni. Of. pod „N." do filji Dz. Bydg.

Podziękowanie.

Za okazaną ostatnią przysługę odprowadzenia zwłok na wieczny spoczynek oraz za wyrażone nam współczucie, nadesłane kwiaty i wieńce

ś. p. **Marji Leokadji** z Cieszyńskich **Kulpowej**

składamy wszystkim a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu tą drogą serdeczne

Bóg zapłać.

651) **Mąż z rodziną.**

Szan. Publiczności do łaskawej wiadomości, że nabyłem drogą kupna (661

interes kolonjalny
Plac Piastowski nr. 11.

Polecam dziennie świeży towar w wielkim wyborze i niskich cenach.

Prcsząc o łaskawe uwzględnienie i poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę

Z poważaniem
Ignacy Neja

Zaręczyny

moje **z panem Stefanem Radomskim** kelnerem z restauracji „Zagłoby"

zrywam.

671) **Agnieszka Lamkowska.**

Nowe siły dla mężczyzny

p zy używaniu YOPUAMIN najlepszego środka wzmacniającego. — 50 porcyj zł. 12.— (28290

DR. GEBHARD i Ska, GDAŃSK 102.

Dnia 7 bm. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

Klara Rittler

radna miasta Bydgoszczy.

W Zmarłej traci miasto długoletnią obywatelkę i radną miasta, która przez szereg lat pełniła swe obowiązki gorliwie.

Cześć jej pamięci!

681) **Rada Miejska w Bydgoszczy.**



Każdy wtorek i czwartek od godziny 4-tej po poł.

świeże Kiszki

z kaszy, z bułek, salcesoniki i wątrobianki

A. Chwiałkowski, mistrz rzeźnicki, **ul. Dworcowa 81**
Telefon nr. 1565. 26982

Książkowy(a)

z dłuższą praktyką, dokładną znajomością księgowości ameryk., na posadę samodzielną, **potrzebny zaraz.** Posada stała. Odpisy świadectw z podaniem referencji nadesłać do firmy **Ziarkowski, Więcbork** (Pomorze). Ziemiopłody - hurt tow. kolonj. - mater. budowlane.

Garderobę

damską i dziecięcą szyje gustownie po przystępnych cenach 23028

Kujawska 96
parter lewo, II drzw.

Administrator

zawodowy i zamiłowany rolnik, dobry hodowca inwentarza tylko pierwszorzędna siła, energiczny, który może się okazać, iż prowadził samodzielnie większy majątek z powodzeniem, **poszukiwany** na większy obszar w Poznańskiem. Oferty z podaniem referencji i odpisów świadectw uprasza się do biura ogłoszeń „Par" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. „53,38". (672

Obwieszczenie. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy **Wydawnictwo Wielkopolskie**, właśc. Walerjan Fichtner w Bydgoszczy, ul Fredry 7 wyznacza się na skutek przedłożenia przez dłużnika dolecenia ugodowego termin ugodowy na dzień 4 lutego 1930 r. o godzinie 11 przed poł. w Sądzie grodzkim w Bydgoszczy pokój nr. 13. Bydgoszcz, dnia 14 grudnia 1929 r. **Sąd Grodzki.** (629

Obwieszczenie. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B. pod liczbą 1 wpisano dzisiaj przy firmie **Lloyd Bydgoski**, dawn. Bromberger Schleppschiffahrt Tow. Akc. w Bydgoszczy, że uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 25. lipca 1929 r. zmieniono § 3 statntu spółki akcyjnej i nadano mu następujące brzmienie: Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 2.000.000.— zł i składa się z 20.000 sztuk akcji po 100 — zł wystawionych na okaziciela. (630

Bydgoszcz, dn. 23. września 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 11 stycznia br. o godz. 10-tej przedpoł. sprzedawać się będzie przy ul. **Kordeckiego nr. 7-10** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

3 biurka, 2 regały, szafę, wirówkę do mleka i większą ilość rozmaitych części do maszyn rolniczych.

Powyzsze przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją. (664

Bydgoszcz, dnia 9 stycznia 1930 roku.

Magistrat
Oddział Egzekucyjny.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 10. 1. 1930 r. o godzinie 10,30 sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu przy **ul. Pomorskiej 42**

większą ilość swetrów, koszul damskich oraz materjałów.

677) **Kowalski,** komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W piątek dnia 10. I. br. o godz. 11³⁰ sprzedawać będę przy **ul. Zduny 16,** najwięcej dającemu za gotówkę oraz natychmiastową zapłatą:

heb'arkę, dolną część od szafy kuchennej, stół.

678) **Kowalski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W piątek, dnia 10. 1. 1930 r. o godz. 11-tej przed południem będę sprzedawał przy **ul. Wojewódzkiej róg Kordeckiego** najwięcej dającemu za gotówkę:

motor 10 P. S., lokomobilę i różne części do maszyn jak do żniwiarek, sieczkarek, pługów i t. d.

675) **Malak,** komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 10. I. br. o godz. 9,30 sprzedawać będę przy **ul. Pomorskiej 8,** najwięcej dającemu za gotówkę:

bufet, kredens, zegar stoj., dywan, kanapę z obudow. garnitur klub., szafę doubrań, leżankę

i inne przedmioty.

679) **Kowalski,** komornik sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 10 bm. o godz. 10-tej sprzedam przy ulicy **Tucholskiej nr. 5** najwięcej dającemu za gotówkę:

szafę do ubrań, szafę kuchenną, umywalkę, biurko, leżankę, harmonjum.

659) **Wałkiewicz,** kom. z pol. w Bydgoszczy.

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

Nadleśnictwo Państwowe JACHCICE.
Dnia 16 stycznia 1930 r. przed południem o godzinie 10 w lokalu p. **Ferenca w Bydgoszczy, ul. Senatorska** sprzedawać się będzie publicznie najwięcej dającemu drewno użytkowe i opałowe z wszystkich leśnictw.

Bliższych wyjaśnień w sprawie wystawionego na sprzedaż drewna udzielą na życzenie ustnie odnośni pp. leśniczowie.

Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją.

631 **Nadleśniczy.**

Wielka licytacja samochodów

Danzig-Langfuhr, Hauptstr. 78

w lokalach wystaw. Gebr. Feyerstein.

W sobotę, d. 11 stycznia br. o godz. 10 przed poł. sprzedawane będą publicznie najwięcej dającemu nast.

wozy i motocykle:

dwie 9/40 **Essex-limuzyny,** nowe modele, 5 siedz.
12/40 **Oakland** 5 siedz., 6 cyl.
6/16 **Hansa,** otwarty, 4 siedz.
8/24 **Stoewer,** otwarty, 6 siedz.
6/28 **Fiat-Sport,** 5 siedz.
9/30 **Presto-limuzyna,** 6 siedz.
11/28 **Chevrolet-limuzyna,** 6 siedz.
16/40 **Austro-Daimler,** 7 siedz.
18/80 **Lancia** 8 cyl., 6/8 siedz., eleg. wóz turyst.
9/30 **Presto,** otwarty, 7 siedz.
10/30 **N. A. S.** nowszy model, 6 siedz.
9/35 **Oakland-Wippet,** zamknięty, eleg. model
8/30 **Itala,** 6 siedz. Laundaulet
siedm 11/20 **Ford,** otwartych i zamkniętych
4/20 **Fiat-Chassis,** nowy model
10/30 **N. S. U. Phaeton,** 4 siedz.
14/38 **Opel-Phaeton,** 6 siedz.
14/30 **Benz-Phaeton,** 6 siedz.
12/50 **Buik-limuzyna,** 6 siedz.
dwie 11/28 **Chevrolet-ciężarówki** $1\frac{1}{2}$—2 tonowe
dwie 10/40 **Opel-ciężarówki** 2—3 tonowe
8/24 **Protos,** 6 siedz, wóz turystyczny

Motocykle:

250 ccm. **Triumpf,** 350 ccm. **Indian**
250 ccm. **N. S. U.,** 250 ccm. **D. K. W.**
350 ccm. **New Imperial,** 500 ccm. **Chaterlea** z przycz.
700 ccm. **O. E. C.** z motorem „Jap"
1200 ccm. **Charly Davids** z przyczepka. (676

Obejrzeć można godzinę przed rozpoczęciem licytacji. Znanym nam kupcom udzielamy 6- mies. kredytu.

F. L. Arnold u. Schwarz

Zjedn. aukcjonatorzy na obszar W. M. Gdańska.
Biuro: Frauengasse 46, — tel. 26337.

Papier

do pakowania w arkuszach i rolkach korzystnie do oddania. 620

Bracia Schlieper
Bydgoszcz
ul. Gdańska nr. 99.
Tel. 306. Tel. 361.

MATRYMONJALNE

Wdowiec

przystojny, lat 30, rzym.-kat., na stanowisku pragnie zapoznać intel. pannę do lat 30, z cośkolwiek majątkiem bezdzietne wdówki niewykluczone. Pierwszeństwo mają ziemianki, które posiadają gospodarstwo. Of. wraz z fotografją, którą się zwraca, proszę nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Przystojny". Anonimy do kosza. (658

Kawaler

agronom, lat 30, wysoki szatyn, inteligentny z zacnej rodziny, który przejął 4 0 mg. dobrze rentujące gospodarstwo po rodzicach, z braku znajomości szuka panny z odpowiedniej rodziny. Panie poważnie i serjo myślące którym zależy na szczęśliwem pożyciu małżeńskiem z majątkiem, który jest pożądany dla wspólnego dobra, zechcą łaskawe swe oferty z fotografją, którą się zwraca, nadesłać do Dz. Bydg. pod „Agronom". Dyskrecja zapewniona.
643

KONKURS.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Tczewa poszukuje młodszego kontraktowego

książkowego-bankowca.

Kandydaci ubiegający się o tą posadę winni wykazać się 3-letnią praktyką bankową.

Do wniosku należy dołączyć:

1. Własnoręcznie pisany życiorys
2. Świadectwo i referencje
3. Uwierzytelniony wyciąg z księgi karnej i świadectwo moralności
4. Swiadectwo obywatelstwa polskiego

Uposażenie według umowy. Czas próbny sześciomiesięczny. Posada jest wolna zaraz.

Of. nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Podania wnosić należy w terminie do 15 stycznia br. na ręce naczelnika Zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Tczewa.

673) **Naczelnik Zarządu,** K. Hempel.

Uczeń

z lepszem wykształceniem warunek: władanie niemiecką mową, może się zgłosić przy wolnem utrzymaniu do składu **bławatów i konfekcji.** Piśmienne oferty 472

K. Marcinkowski
Żnin, Rynek nr. 11.

Biuralistka

dobrzo się prezentująca do lekkich prac potrzebna. Zgłoszenia z krótkim życiorysem pod „B. E. G-" do Dzien. Bydg.
634

Poszukuję

dziewczyny do wszelkiej pracy domowej od 1. 2. Naczelnik poczty, Złotniki Kujawskie. (645

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski"**.

Na karnawał



wykonujemy gustownie, starannie i terminowo

zaproszenia

na zabawy i bale

eóno- i wielobarwne oó najtańszych óo najwykwintniejszych

DRUKARNIA BYDGOSKA S. A.
Wydawo. Dziennika Bydgoskiego
ulica Poznańska nr. 29/30
Tel. 315, 316, 326, 1374.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekscie udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca. nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.